

STAN POGODY

Dziś będzie pochmurno i zimno, opad śnieżny od 1 do 2 cali, w południowej części miasta wyższy. Temperatura w dzień około 36 stopni, w nocy 23 stopni. Wiatry północno-zachodnie 15-25 mil na godzinę.

W piątek będzie naogół pochmurnie i zimno, możliwy prószyący śnieg. Temperatura bez zmian.

Wschód słońca o 5:53; zachód o 6:04.



Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908

AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE - MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

No. 69 Rok (Vol.) LX

CHICAGO, ILL. CZWARTEK, 21-GO MARCA (MARCH), 1968

Telephone BRunswick 8-8700

10c

ARMIA IZRAELA PRZEKROCZYŁA RZEKĘ JORDAN

Prez. Johnson Wśród Polonijnych Prezesów

Z Dnia

—FINDLEY,
—LINDSAY,
—ROCKEFELLER

Republikański kongr. Paul Findley (z Illinois), chcąc zdobyć się na oryginalność, zaproponował oddanie sprawy Wietnamu do rozpatrzenia Międzynarodowemu Trybunałowi ds. w "Belgii". Nie zastanawiając się nad "geografią" pomysłu, ale analfabetyzm geograficzny kongr. Findley (Haga jest stolicą Holandii) wskazuje, że jest chyba Anglosasem. Nie zdziwiliśmy się, gdyby któregoś dnia został członkiem Komitetu Spraw Zagranicznych. Posiada kwalifikacje.

Mayor N. Yorku Lindsay, apelowal do 3,000 studentów Queens College, by przyłączyli się do "ruchu oporu" (resistance) przeciw wojnie w Wietnamie w jednej lub drugiej partii. Brzmi to co najmniej dziwnie w uszach każdego, kto wie, że ruchy oporu działają w krajach Europy w czasie wojny, prowadząc walkę z niemieckim okupantem. Tu, major największego miasta, senatorowie i profesorowie tworzą ruch oporu przeciw własnemu rządowi i przeciw spełnianiu obywatelskich obowiązków. Dziwne czasy, wspaniałe, ale szalone kraje...

Mayor N. Yorku zapewnił również swych słuchaczy, że gub. Rockefeller będzie przeprowadził "ruchowi oporu" wśród republikanów. Lindsay chyba wie co mówi, ponieważ jest duchowym bratem Rockefellera. Pojedynkę o śmieci w New Yorku ochłodził tylko na chwilę stosunki między nimi. Pojedynali się szybko, by stanąć do walki z wspólnym wrogiem Nixonem, któremu ojciec nie zostawił nie tylko milionów, ale nawet tysięcy, a mimo to pcha się w górę własnymi siłami i zagraża ich siłom. Takich należy tępić...

Rockefeller ma dziś ogłosić swemu ludowi, że będzie kandydatem na Prezydenta, że wobec sukcesów tego... Nixon, nie będzie czekał, aż go lud powoła, by raczej przyjąć nominację. Doradcy, wśród których jest sen. Jacob Javits, pracują już od kilku dni nad tekstem oświadczenia Rockefellera. Nie dowiemy się więc co kandydat na Prezydenta na prawdę myśli na różne tematy, lecz otrzymamy do polknięcia przynętę, którą doradcy i specjaliści od badania nastrojów uznali, że będzie "brak" najlepiej.

Sen. Edward Kennedy wydał swą pierwszą książkę, poświęcając ją zagadnieniom międzynarodowym. Domaga się w niej, co nie jest dziwne, by Ameryka uznała Czerwone Chiny, nawiązała z nimi stosunki dyplomatyczne i handlowe, rozpoczęła wymianę kulturalną (zapomniał jednak o najważniejszej rzeczy—sprawdzeniu złotych myśli Mao, które przysłał by się bardzo niektórym profesorom i studentom, a nawet senatorom) i pomógł wprowadzić je do Narodów Zjednoczonych.

Co do Wietnamu, dystyngowany senator z Massachusetts, gromi rząd Pld. Wietnamu za korupcję. Szkoda, że sen. Kennedy nie rozglądał się po Waszyngtonie... gdyby nie zobaczył Bobby Bakera, mógłby zwrócić się do swego kolegi (z innej partii) sen.

Władze Szkolne Zamykają Uczelnię

Washington (UP) — Studenci po kompletnym opanowaniu kampusu uniwersytetu murzyńskiego Howard, zmusili władze szkolne do zamknięcia uczelni.

Dwu-dniowe protesty 700 z ogólnej liczby 8,200 studentów, doprowadziły do bezprzykładnego bezprawia w tej finansowanej przez rząd uczelni.

Studenci żądają pełnej kontroli nad ustalaniem programu nauki, z specjalnym naciskiem na historię z murzyńskiego punktu widzenia. Władze szkolne zarządziły ewakuację wszystkich studentów z dormitorii, jak i przerwanie dalszych nauk.

135,000 Nowych Żołnierzy Pld. Wietnamu

Sajgon, Wietnam Południowy. (UPI) — Prezydent Nguyen podał do wiadomości, że w ciągu bieżącego roku zostaną zmobilizowane nowe roczniki, zwiększając armię Południowego Wietnamu o 135,000 żołnierzy. Mobilizacja zostanie objęta również 19-letni chłopcy. Dotychczas pobór obejmował tylko 19-letnich.

Dwie Bitwy

Wczoraj miały miejsce w Południowym Wietnamie dwie bitwy. W pobliżu Sajgonu oddziały U.S. oraz żołnierzy Południowego Wietnamu, w godzinny starciu, zabiły 142 nieprzyjaciół. Straty własne wynoszą jeden zabity Amerykanin i 7 Południowo-Wietnamczyków.

W szeregu starć, na południe od Danang, piechota amerykańska zabiła 111 komunistów.

Lotnictwo dokonało wczoraj 119 nalotów nad Północny Wietnam. Jest to ilość bliska rekordowi, wynoszącego 126 nalotów. M. in. bombardowano bazę Migów, 18 mil od Hanoi.

Z Polski Wydalono Dwóch Czechich Dziennikarzy

Praga. (NYT) — Z Polski wydano 2 czechskich dziennikarzy, którzy przeprowadzili reportaż ze studenckich demonstracji.

Williams o informację na temat korupcji. Mógłby ją znaleźć także w Bostonie. New Yorku, a nawet w Chicago "choć jest ono najłepszym na świecie miejscem do życia".

Sen. Kennedy znalazł również wyjście z... Wietnamu. Jeśli amerykański rząd nie chce odcisnąć swego podwórka z korupcją i przyjąć na siebie odpowiedzialność za losy kraju, Ameryka ma prawo uznać, że swoje zobowiązania wypełniła i wycofać się! (Ze ten Johnson nie może wpaść na taki prosty pomysł...)

Właściwie już najwyższy czas, by sen. Edward Kennedy wydał książkę. Zawstydzać może szwagiera, a nim, a tu brat Robert jest już kandydatem na kandydata... Gdyby został kandydatem i gdyby wygrał wybory, za 8 lat przyszła by kolej na Edwarda Kennedy. Znowu 8 lat, a któryś z synów Roberta powinien już być w Senacie...

Związek N. P. Reprezentował A. Mazewski

LBJ Spotkał Się z Delegatami Bratnich Organizacji

Washington, D.C. (Koresp. w.) — Prezydent L. B. Johnson wygłosił dłuższe przemówienie do uczestników konferencji informacyjnej w Departamencie Stanu. W konferencji wzięło udział około 700 osób. Byli to przedstawiciele bratnich organizacji, polskich, czeskich, litewskich, ukraińskich i innych narodowości.

Przedstawiciele Polonii

Polonię na konferencji reprezentowali: prezes ZNP mec. A. Mazewski, prezes ZPRK J. Pranic, prezeska Zw. Polek A. Łagodzińska, prezes Zjednoczenia Polko Narodowego z Brooklyna Ed. Kurnel, prezes Macierzy Polskiej Val. Janicki, prezes Kongresu Polonii Amerykańskiej mec. K. Rozmarek, prezes Rady Polonii sędzia F. Świątek, dyr. Zjednoczenia Polaków z Cleveland R. Jess, dyr. Zw. Polaków z Cleveland Ch. Jarvis i zastępca asystenta sekr. stanu M. Cieplinski.

Program

Referat na różne tematy związane z amerykańską polityką zagraniczną wygłosił: sekr. stanu D. Rusk, podsekr. stanu N. Katzenbach, asystent sekr. stanu W. Macomber, asystent sekr. stanu L. Battle, zastępca podsekretarza stanu Ch. Bolen i kilku innych wyższych urzędników Departamentu Stanu.

We wtorek wieczorem odbyło się przyjęcie wydanie przez sekr. stanu D. Rusk'a na które przybył prez. Johnson. W swym przemówieniu, Prezydent położył nacisk na wojnę w Wietnamie, stwierdzając, że nieprzyjacieli nie mogą pobić wojsk Sprzymierzonych chcąc złać wolę amerykańskiego narodu.

Amerykańska polityka zagraniczna nie zmieniła się zasadniczo w ciągu ostatnich około 20 lat. Udział Ameryki w wojnie w Wietnamie nie jest niczym nowym, lecz wpływa z założeń politycznych, które obowiązują nas od dawna.

Wczoraj po południu, prezes polonijnych organizacji wzięli udział w konferencji w Departamencie Stanu i omawiali z odpowiednimi czynnikami zagadnienia związane z pracą Rady Polonii w Polsce i inne aspekty pomocy narodowi polskiemu.

Wyłom w Tamie Zagraża Miastu

Taunton, Mass. (UPI) — Na skutek ulewnych kilku dniowych deszczy i wzbierającej rzeki Mill, nastąpił wyłom w tamie Whittenton, zagrażając runięciem całej tamy.

Najbardziej zagrożone są dzielnice byznesowe i przemysłowe miasta Taunton, zamieszkałe przez 45,000 obywateli. Ewakuowano około 2,000 osób z terenów koło rzeki Mill, jak i prowadzone są intensywne prace nad zabezpieczeniem miasta.

Demonstracje

Columbus, Ohio. (UPI) — Grupa demonstrantów która dostała się wczoraj na galerię Legislatury Stanowej, przebrała swymi okrzykami na 30 minut, obrady ostatniej sesji prawodawców. Demonstranci żądali uchwalenia większej sumy pieniędzy na pomoc opuszczonych przez ojców dzieci. Policja odcisnęła galerię z nieproszonych gości.

Czy Pomyślnie Wiatry?



Tajemnice Wojskowe Paktu Warszawskiego w Rękach U.S.

Czeski Wywiad Mówi o Tym Co Zna i Wie Gen. Sejna. — Konsternacja w Moskwie.

Praga. (CST) — Czeski generał Sejna, najwyższy rangą i stanowiskiem uciekinier z żelaznej kurtyny, zawiózł do Stanów Zjednoczonych encyklopedyczną wiedzę o tajemnicach wojskowych sowieckiego bloku.

Tęgo rodzaju wiadomości zostały podane oficjalnie przez czeski wywiad, za pośrednictwem artykułów pułkownika Lubosza Kohouta, publikowanych na łamach tużejszego organu Związków Zawodowych.

Publikacje Kohouta są częścią przemysłowej akcji rządowej przeciw, znajdującym się w partii, stalinistom, przyjacielom i towarzyszącej Sejnie.

"Sejna musi znać dokładnie rozlokowanie wszystkich wojskowych i ekonomicznych obiektów w Czechosłowacji" — pisze płk. Kohout. "Nawet posiadanie przez Sejnę tylko 4 lata szkolnej średniej, wystarczy do tego" — dodaje złośliwie pod adresem byłego komunistycznego dygnitarza.

"Jego informacje o moralno-politycznych problemach czeskiej armii mogą być tak bardzo wartościowe dla jego ojcowiskich spowiedników w Stanach Zjednoczonych" — dodaje przedstawiciel czeskiego sztabu generalnego.

Zamieszanie w Sztacie Moskwy

Publikacje Kohouta zbiegły się z powrotem z Moskwy czeskiego wice-premiera Old-

Masowa Rzeź Świń Przez Farmerów

Quitman, Ga. (UPI) — Rozgiewani niskimi cenami na rynku za świnię, farmerzy wczoraj urządzili masową rzeź świń. Wystrzelano 102 świń, których wartość przedstawiła około 7,000, a następnie zakopano je w głębokim wykopanym rowie.

Dwayne Carden, przew. filii krajowej organizacji farmerów powiedział, że demonstracja ta była urządzona dla zwrócenia uwagi obywateli amerykańskich na niskie ceny, płacone farmerom za ich produkty.

L. T. Batts, członek zarządu filii stwierdził, że firmy rzeźnicze płać od 17 do 18 centów za funt wierzchoziny, w porównaniu do 25 - 26 centów dwa lata temu.

Zima i Lato

New York. (UPI) — Najniższa temperatura, 7 stopni poniżej zera, zanotowano wczoraj w Roseau, Minn. Najwyższa wczoraj wynosiła 87 stopni w Savannah, Ga. Montgomery, Ala. i Gainesville, Florida.

Studenci Ignorują Mowę Gomulki

W Odpowiedzi Uchwalili Strajk Siedzący Uczelni

Warszawa. (UPI) — Studenci Uniwersytetu Warszawskiego przeszli do porządku nad pojednawczym, wczorajszym przemówieniem Gomulki i uchwalili 48-godzinny "strajk siedzący," blokując uczelnię.

W Krakowie

W odpowiedzi na groźbę władz wyłączenia tych studentów którzy nie będą uczestniczyć na zajęciach — młodzież Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie postanowiła zamienić bojkot wykładów również na "strajk siedzący." Krakowska policja patrolowała ulice, jednakże zarówno na mieście, jak i w uczelni panuje spokój.

Na Politechnice

Około 3,000 studentów Politechniki Warszawskiej postanowiło, że — jeżeli nie otrzymają zadawalającej odpowiedzi na swą rezolucję — przystąpią do "strajku siedzącego." Rezolucja młodzieży Politechniki zawiera 15 punktów i m. in. domaga się większych swobód.

We wczorajszym przemówieniu do członków partyniej. Gomulka zajął — w stosunku do studentów — raczej stanowisko pojednawcze. Obiecał on przeanalizować rezolucję studencką, podjętą na "nielegalnych wiecach." Słowa Gomulki były dyskutowane na studenckim wiecu Politechniki. Zostały jednak uznane za niedające satysfakcji młodzieży. Głównymi postulatami studentów jest również potępienie brutalnej akcji policji, rozpędzającej demonstrantów, jak również odwołanie uwłaczających oskarżeń, rzuconych na młodzież przez rządową prasę.

W czasie studenckich wieców w Warszawie panował spokój. Jedynie przed Uniwersytetem ukazały się patroli żandarmerii wojskowej. Natomiast nie było widać szturmówek policji, specjalnie szkolonej do walki z tłumem.

Rektor Ostrzega

Rektor Politechniki Warszawskiej, prof. Smoleński ostrzegł studentów przed poważnymi konsekwencjami które może pociągnąć za sobą, ogłoszony "strajk siedzący."

Na oknach Warszawskiego Uniwersytetu pojawiły się plakaty, wzywające studentów do ignorowania ostrzeżeń profesorów i kontynuowanie strajku, który stanowi mocną pozycję młodzieży.

We Wrocławiu miały mieć miejsce strajki studentów w ub. czwartek i piątek. W sobotę studenci powrócili do klas, z wyjątkiem słuchaczy Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych.

Porwany Arcybiskup Na Wolności

Gwatemala. (UPI) — Arcybiskup Mario Casariego, porwany przez bandę terrorystów, znalazł się we środę na wolności, po czterech dniach przebywania pod ich opieką.

Casariego skorzystał z chwilowej nieuwagi swych dozorców, aby wydobyć się z wolności. Trzech porwawczy zostało aresztowanych przez policję niedaleko Quetzaltenango. Cztery zdołał uciec i powiadomił resztę swych towarzyszy o wypadku. Wywołało to wśród nich panikę i chwilową nieuwagę.

KALENDARZYK

Dziś czwartek, dnia 21-go marca, — Benedykta.

Jutro piątek, dnia 22-go marca, — Oktawiana, Katarzyny.

Pojutrze sobota, dnia 23-go marca, — Feliksa, Wiktora, Pelagii.

Zajęła Obóz Arabski Al Karamah

Krwawe Walki Na Granicy w Akcji Odwetowej

BIULETYN

Premier Izraela Levi Eszkol, przemawiając do Parlamentu, stwierdził, że wojsko izraelskie najechało trzy obozy sabotażystów arabskich w Al Karamah, Dahal, Sisi i Saafi. Eszkol dalej podał, że w Al Karamah zabito 100 sabotażystów, a 20 w trzech pozostałych obozach. Straty Izraela, jak twierdzi Eszkol, wynoszą 11 zabitych, a 50 rannych.

(UPI) — Wojska izraelskie, wzmocnione samolotami i czołgami, dzisiaj nad ranem przekroczyły granicę Jordanu, w odwetowej akcji przeciwko sabotażystom arabskim, znajdujących się na ziemiach jordańskich. Ostre i krwawe walki toczą się na granicy.

Zdobyto Obóz Al Karamah

Komunikaty z Izraelu podają o zdobyciu obozu u uchodźców arabskich Al Karamah, znajdującym się o dwie i pół mili od rzeki Jordan. Izraelci twierdzą, że obóz ten stanowił główną bazę sabotażystów arabskich.

Wiadomości ze stolicy Jordanu, Amman, podają, że wojska króla Husseina posiadają pełną kontrolę nad granicą. Wojska jordańskie zabiły 200 Izraelczyków, strzeliły trzy izraelskie samoloty, oraz zniszczyły 25 czołgów izraelskich.

Akcja Odwetu

Izrael twierdzi, że wycofa swe wojska "po osiągnięciu misji odwetowej." Misja polega na zniszczeniu baz sabotażystów, którzy w ostatnich kilku miesiącach dokonali 37 terrorystycznych aktów na ziemiach Izraela, w których sześć osób zostało zabitych a 44 rannych.

Źródła rządowe z Jeruzolimy podają, że wojska izraelskie napotkały na opór i ostre walki toczą się na linii bojowej z udziałem czołgów i helikopterów.

Radio egipskie nazwało izraelską akcję odwetową "harmobną agresją." Syria poinformowała, że postawiła swe wojska w pełnym stan pogotowia i przystąpiła do mobilizacji oddziałów "armii ludowej."

Mojsze Dayan w Szpitalu

Premier Izraela Levi Eszkol znajduje się w głównej komendzie armii, i zamierza dzisiaj wygłosić mowę w Parlamencie. Minister Obrony Mojsze Dayan, bohater Izraela z wojen arabskich w latach 1956 i 1967, znajduje się w szpitalu po wypadku w którym odniósł złamanie dwóch żeber i nadwyrżenie stopy pancerzowego. Dayan jest w stałym kontakcie telefonicznym z frontem bojowym i zamierza opuścić szpital ażeby kierować dalszymi walkami.

Król Jordani Husseini wezwał ambasadorów Stanów Zjednoczonych, Rosji, Wielkiej Brytanii, Francji i państw arabskich do Ammanu, dla omówienia kryzysu.

Pała Sklepy Białych Kupców

Gainesville, Fla. (UPI) — Cztery sklepy białych kupców w murzyńskich dzielnicach, zostały zniszczone pożarem po podrocznieniu bomb zapalnych. Kapitan policji R. T. Angel składa winę za podpalenia na młodych "agresywnych" Murzynach, twierdząc, że stosunki między Białymi a Murzynami układają się w tym mieście wzorowo od długiego czasu.

Wiadomości z Cleveland i Okolicy

Korespondentka: Janina Ptak,
9725 Rosewood Ave.
Cleveland, Ohio 44105

Od Redakcji: — Pod uwagę Gmin i Grup ZNP, Towarzystw i Klubów — uprasza się wszelkie zawiadomienia i wiadomości do Kroniki z Cleveland i okolicy nadsyłać wprost do korespondentki Dziennika Związkowego — p. Janiny Ptak pod wyżej podany adres.

Z Ostatniej Wędrowki Ziemskiej ś.p. Gabriela Żyłko

W czwartek po obiedzie, dnia 14-go marca, 1968 r. zakończył swój pracowity żywot znany na Polonii, ś.p. Gabriel Żyłko, w wieku 75 lat. W tym dniu przed południem przypadała rocznica urodzin jego wnuczki Anusi, której dobry Dziadzio zaśpiewał "Happy Birthday" i obdarował podarkami, a po obiedzie o godz. 3 po poł., odszedł na zawsze.

Pogrzebem zajęła się właścicielka zakładu pogrzebowego przy E. 79 Str. p. Kony, gdzie dyrektorem jest znany wszystkim dokoła i bardzo uczynny Emil Golub, Kroat z pochodzenia.

Modlitwy przy trumnie odmówił Ks. Stanisław Cymański, proboszcz parafii św. Kazimierza, po czym kondukt pogrzebowy skierował się do kościoła, na żałobną Mszę św. Po Mszy św. udano się na

Cmentarz Kalwaria, gdzie złożono ciało zmarłego na wieczny spoczynek.

Zmarły był dobrym Polakiem i wychował swoich synów Czesława i Alexandra w polskim duchu i nauczyl ich dobrze języka polskiego, którym się dzisiaj z łatwością posługują, mimo że w tym kraju się urodzili. Małżonka Czesława Żyłko, zalicza się do nowoprzybyłych, gdyż zaledwie kilka lat temu przyjechała z Polski.

Czesław Żyłko, po odświeżeniu 21 lat w Marynarce Stanów Zjednoczonych, jest obecnie na emeryturze, ale pracuje nadal i daje należyty opiekę rodzinie, bo jest jeszcze młodym człowiekiem. Odejście ś.p. Gabriela Żyłko pogrzebało rodzinę w wielkim smutku i okryło ją ciężką żałobą. Niech Mu ziemia lekka będzie.

Z Parafii Św. Barbary

Zebrań Bractwa Różańca Świętego Mężczyzn przy Parafii św. Barbary, odbyło się sprawnie i w miłej, serdecznej atmosferze. — Zebranie miało miejsce w sali parafialnej kościoła św. Barbary, przy 1509 Denison Ave., w dniu 3 marca, br. Z powodu nieobecności prezesa Jana Żurawskiego posiedzenie zagrał i świetnie przeprowadził wiceprezes Franciszek Schultz przy licznych udziałach członków. Po załatwieniu spraw zasadniczych wiceprezes F. Schultz poprosił Władysława Dziędzinę do przeprowadzenia wyborów. W. Dziędzina przyjął przewodnictwo, po czym wygłosił krótkie przemówienie na temat pracy i obowiązków urzędnika.

W czasie wyborów ustalono następujący skład zarządu na rok 1968: kapelan i honorowy prezes — ks. Józef J. Jarosz, prezes Władysław Dziędzina, wiceprezes Franciszek Schultz, sekretarz Stanisław J. Cieciec i skarbnik Stanisław Gasiór. Kolektorami Jan Pietrzycki, Józef Chmura, Andrzej Gliwa i Franciszek Schultz. Po zatwierdzeniu zarządu, nowowybrany prezes Władysław Dziędzina podziękował za zaufanie jakim go obdarzono i za wybór, oraz apelował o ścisłą współpracę z zarządem. Po załatwieniu kilku jeszcze spraw przewidzianych programem, prezes odroczył zebranie.

Wiedza i Zabawy Towarzystw

W środę, 27-go marca, będzie posiedzenie Towarzystwa Śpiewu Jutrzenka, Związku Śpiewaków Polskich w Ameryce, Gr. 1786 Z.N.P., w domu Czyneli Polskiej, pnr. 1108 Kenilworth ave., początek o godzinie 8-jej wieczorem.

Będą omawiane ważne sprawy, także sprawa karcianej zabawy, która odbędzie się w sobotę, 30 marca, o godzinie 7:30 wieczorem, w domu Czyneli Polskiej, pnr. 1108 Kenilworth ave. — Stanisława Kamińska, prez. Waleria Żbikowska, sekr.

Prezesi Chórów i prezesi oraz delegaci i delegatki, proszeni są o przybycie. Góra Pieśń. — Jan Chormański, prez.; Waleria Żbikowska, sekretarka.

(21, 23)

W piątek, 29-go marca, odbędzie się posiedzenie Okręgu 3-go Zw. Sp. Pol. w Am., początek o godzinie 8-jej wieczorem, w domu Chóru Harmonia Chopin, pnr. 3736 East 71-sza ulica.

Będą omawiane bardzo ważne sprawy, ponieważ przy końcu maja w New Yorku, odbędzie się Walny Zjazd Związku Śpiewaków Polskich w Ameryce, także odbędzie się koncert i konkurs, Chóry z Cleveland i okolicy biorą udział w koncercie i konkursie na Zjeździe, w dniach 30-go i 31-go maja, oraz 1-go i 2-go czerwca b.r., oraz wspólny wyjazd do New Yorku i wiele innych spraw jest do omówienia.

Podziękowanie

Wszystkim tym, którzy oddali ostatnią posługę i przyczynili się do upiększenia pogrzebu naszego drogiego ojca, dziadka i teścia, ś.p.

Gabriela Żyłko

A szczególnie Ks. Proboszczowi S. Cymańskiemu, który odmówił modlitwy przy trumnie zmarłego w domu pogrzebowym i odprowadził Mszę Św. Żałobną i odprowadził Zmarłego na wieczny odpoczynek, serdecznie dziękujemy. Pozostali składamy serdeczne podziękowanie tym, którzy nadesłali kwiaty, nieśli trumnie i uczestniczyli w pogrzebie, a to: dyrektorki Zakładu Pogrzebowego Emili Golub, właścicielce Pani Kony, oraz za przesłanie słowa współczucia tym, którzy nie mogli przybyć na pogrzeb.

Pozostali w głębokim smutku i ciężkiej żałobie.

Synowie Czesław i Alexander; Synowa Anna z córeczką Anną i siostrą Ireną Boc.

Cleveland w marcu, 1968 r.

Super-Nowoczesne Bombowce U.S. Wchodzą Do Akcji

Bangkok (UPI). — Sześć nowych dzetowców o składanych skrzydłach wylądowało w amerykańskiej bazie lotniczej na terenie Syjamu. Samoloty te o dwuosobowej załodze udadzą się na swą pierwszą misję bojową w ciągu najbliższych kilku dni.

Budowa dzetowca i jego zdolność bojowa otoczona jest tajemnicą, lecz władze już podały, że szybkość dzetowca przekracza 2,000 mil na godzinę, a jego możliwości stawiają go na czele wszystkich znanych samolotów wojennych. Przy budowie nowego dzetowca, zwanego F-111, zastosowano wszystkie możliwe urządzenia elektroniczne i w całym szeregu wypadków okazało się, że należy za wręcz "rewolucyjny".

Zastosowanie F-111 do akcji bojowej wzmocni lotnictwo US, biorące udział w wojnie w Wietnamie. Użyty być może jako samolot bojowy, bombowiec, a nawet jako samolot wywiadowczy. Jak dotąd, tylko niektórzy krytycy kongresu narzekają, że koszty budowy tych samolotów przekroczyły sumy preliminowane.

Możliwość zrzucania bomb na cele niewiadome przez pilota i latanie nad górzystymi terenami lub wierzchołkami drzew z szybkością zgrą dwukrotną od dźwięku, łatwiejsza obsługa i utrzymanie, niewątpliwie wkrótce przyczynią się do powiększenia ilości znajdujących się w użyciu samolotów tego typu.

Według radia komunistów chińskich, nowe odrzutowce amerykańskie o składanych skrzydłach, które przybyły do bazy lotniczej na terenie Syjamu, tego samego dnia wzięły udział w akcji bojowej nad Północnym Wietnamiem.

W audycji tej oskarżono premiera Syjamu o "sprzedanie się imperialistom amerykańskim".

Armia Ustala 44,000 Kwotę Na Maj

Washington, D.C. (UPI) — Departament Obrony ustalił pobór 44,000 mężczyzn do armii w maju. Kwota na kwiecień wynosi 48,000, a na marzec wynosiła 41,000.

Crochet For Spring

W sobotę, 30-go marca, w domu Czyneli Polskiej, pnr. 1108 Kenilworth ave., odbędzie się zabawa karciana Towarzystwa Śpiewu Jutrzenka Grupa 1786 Z.N.P., początek o godzinie 7:30 wieczorem.

Będą podane przekąski i napoje.

Do stolików będą wydane piękne nagrody, także nagrody wejściowe i nadzwyczajne. Śpiewacy i Śpiewaczki — Związku i Związkowcy — nie oraz cała Polonia proszeni są o przybycie. Komitet postara się, żeby zadowolić i ubawić wszystkich gości. Władysława Gawel, przewodnicząca.

(21, 23)

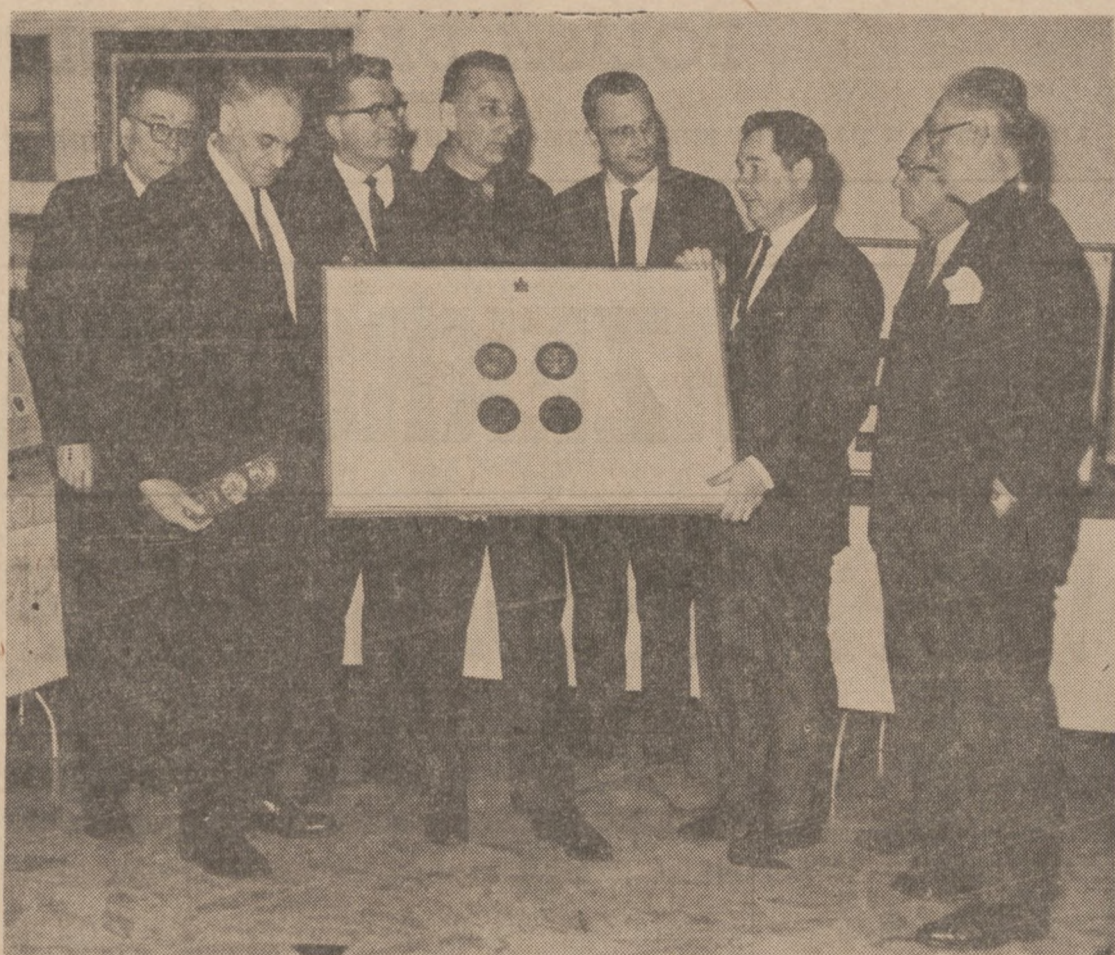
Prezes Tow. Bratnia Dłoń, Grupy 261 Z.N.P., Felix Kuśniak zawiadamia, że normalnie zebranie Grupy, przypadające na dzień 14-go kwietnia, b.r., t.j., w dzień Wielkiej Nocy, nie odbędzie się. Dodaje jednak, że kto będzie chciał zapłacić podatek, może to uczynić między godziną 1:30 a 3-cią po południu, w Gminie 6 Z.N.P., gdzie będą urzędowali sekretarz fin., i kasjer.

(21, 23)

Z Grupy 143-iej ZNP

Komitet Zabawy Karcianej Grupy 143 Z.N.P., Tow. Synowie i Córy Marii Konopnickiej z przewodniczącą W. Żbikowską na czele składa gorące podziękowanie tym wszystkim, którzy poparli doroczną zabawę karcianą Grupy 143. Zabawa karciana odbyła się 17 marca, br., w domu Gminy 6 Z.N.P., i cieszyła się ogromnym powodzeniem. Nie więc dziwnego, że przyniosła odpowiedni dochód, oraz pełne zadowolenie urzędnikom i prezesowi A. Jakubowskiemu. Goście bawili się dobrze i byli w pełni zadowoleni. Rozdano dużą ilość wartościowych nagród. W tym miesiącu komitet serdecznie dziękuje hojnym ofiarodawcom za piękne i bogate fanty.

Wystawa "Moneta Polska" w Prospect Cieszy Się Nadal Dużym Powodzeniem



Osoby uwidocznione na powyższym zdjęciu dyskutują na temat wystawy "Tysiąc Lat Monety Polskiej", która nadal cieszy dużym powodzeniem w Prospect Federal Savings and Loan Association.

Witold Borysiewicz z Polskiego Komitetu Emigracyjnego; Pan Artur Marquart, Przewodniczący Komitetu Medalu; Pan Zbigniew Wiceprezes Prospect; Pan Louis Konec, Członek Komitetu Medalu; Pan Stanisław Garczyński, Sekre-

tarz P.A.N.A.; Pan Mirosław Lukas, Wykonawcy Wiceprezes Prospect; Pan Louis Ogonek, Skarbnik P.A.N.A. oraz Dr. Marlon Kostrubala, Prezes P.A.N.A. (R.M.)

Blisko 9 Milionów w Polsce Ma Państwową Pracę

(FEI) — Z ustawy budżetowej na rok 1968, ogłoszonej w warszawskim "Dzienniku Ustaw" (nr. 47), wynika, że z końcem 1968 roku zatrudnionych będzie w administracji centralnej i terenowej w Polsce 197,810 osób. Tabele etatów nie podają liczby zatrudnionych w Ministerstwie Obrony Narodowej i Ministerstwie Spraw Wewnętrznych, urzędach bezpieczeństwa, milicji itp., oraz w poszczególnych działach gospodarki narodowej, szkolnictwie, służbie zdrowia, opiece społecznej i in. Z danych warszawskiego "Rocznika Statystycznego 1967 r." wynika, że z końcem 1966 r. w całym aparacie państwowym łącznie z administracją gospodarczą na przeszło 8,7 miliona zatrudnionych osób pracownicy umysłowi stanowili 33,1 procent.

A oto niektóre dane dotyczące zatrudnienia w centralnych urzędach i ministerstwach w Warszawie ujawnione przez wspomniany Dziennik Ustaw: Kancelaria Cywilna Rady Państwa i Sejmu — 441 urzędników, Urząd Rady Ministrów — 1,076, Sąd Najwyższy — i Prokuratura Generalna — 595, Komisja Planowania przy Radzie Ministrów — 1,056, Ministerstwo Spraw Zagranicznych — 794, Ministerstwo Sprawiedliwości — 381 (a w

jednostkach terenowych 32,714 osoby), Ministerstwo Finansów — 909, Ministerstwo Oświaty i Szkolnictwa Wyższego — 645, Ministerstwo Kultury i Sztuki — 485, Min. Zdrowia i Opieki Społecznej — 588, Min. Przemysłu Ciężkiego — 767, Min. Rolnictwa — 781, Min. Handlu Wewnętrznego — 370, Min. Handlu Zagranicznego — 696, a w jednostkach terenowych — 3,643 urzędników. "Dziennik Ustaw" podaje, że z budżetu centralnego pokryte będą pensje 89,624 pracowników umysłowych.

Międzynarodowa Kariera Polskiego Królika

Warszawa, (ŻW) — Nie przesadzimy, pisząc o karierze eksportowej królika. W ciągu ostatnich kilku lat eksport ten wzrósł przeszło 15-krotnie, z 300 kilkudziesięciu do 5 tys. ton w ub. roku.

Głównymi eksporterami są centrale handlu zagranicznego: gminnych spółdzielni — "Polcoop" (ok. 3600 ton w ub. roku) i spółdzielni spożywców "Społem". Dostarczają one tuszki królicze — wysoko cenione mięso dietetyczne, do wielu krajów, m. in. do Anglii, Francji, USA, Szwajcarii i Włoch.

Wzrost popytu za granicą na mięso królicze przyczynił się do intensyfikacji hodowli. — Bodźcem będzie niewątpliwie nowa, obowiązująca od 1 marca br. cena za żywca króliczy — 27 zł za kg. wyższa o 3 zł od dotychczasowej.

Wspomniane centrale usprawniają skup, rozszerzają sieć ubojni królików, suszarni skórek itp. Jednym z największych dostawców królików na eksport jest spółdzielnia z Karczewa. Skupuje ona dziennie 1200 królików, tj. ok. 3,5 — 4 ton żywca (przy przeciętnej wadze sztuki 1—3 kg.

Cudze chwalicie, swego nie znacie... W kraju, głównie rejon katowicki spożywa mięso królicze. W Warszawie jest tylko jeden punkt — ciaglej sprzedający tego specjału, zapopatrywany przez karczewską "Żywność".

Partyzanci w Rodezji

Salisbury, Rodezja, (UPI) — Uzbrowieni w chińską broń, partyzanci w sile 200 ludzi wdarli się niespodzianie na teren Rodezji, przepływając w małych łodziach wielkie jezioro Kariba.

Rząd Rodezji został uprzedzony o ataku, jaki miał nadejść ze strony granicy z Zambią. Partyzantom chodzi o pomieszczenie licznych egzemplarzy na Afrykańczykach, dokonanych przez rząd Jana Smith'a.

Natretne Sowieckie Samoloty

Ottawa (UPI). — Rzecznik kanadyjskiego departamentu obrony ujawnił, że bombowce sowieckie w ciągu miesiąca lutego przynajmniej 7 razy przelatwały w pobliżu północno-wschodniego wybrzeża Ameryki Północnej.

Trzy takie przypadki nastąpiły u wybrzeży Kanady, a pozostałe w sąsiedztwie Alaski.

Sew In 3 Hours

PRINTED PATTERN



985
IZES
8-16

by Anne Adams

You'll treasure the leisure hours you spend in this feminine flare shape with a band neck. Sew it in three hours of pique, drip-dry blends.

Printed Pattern 4986: NEW Misses' Sizes 8, 10, 12, 14, 16. Size 12 (bust 34) takes 2 1/4 yards 35-inch fabric.

SIXTY FIVE CENTS in coins for each pattern — add 15 cents for each pattern for first-class mailing and special handling.

Send to Anne Adams c/o POLISH DAILY ZGODA, 10 Pattern Dept., 243 West 17th St., New York, N. Y. 10011. Print NAME, ADDRESS, with ZIP, SIZE and STYLE NUMBER.

Fashion goes soft, pretty! Send for new Spring-Summer Pattern Catalog. Free pattern — coupon in Catalog. 50c.

New! INSTANT SEWING Book. Save hours — cut, fit, sew modern, expert way. Over 500 pictures. Only \$1.

SLUCHAJCIE CODZIENNYCH CIEKAWYCH
AUDYCJI RADIOWYCH

"GŁOS POLONII"

WOPA — 1490 Kc.

WIADOMOŚCI — PIĘKNA
MUZYKA — PIOSENKI
POGODA

Audycje od 4:30 p.p.

Audycje Wieczorne od 5:30
Specjalne bogate audycje w Sobotę od 4:00 do 6:30 wiecz.
Nadają z Własnego Studia

MGR. JOZEF I SŁAWA MIGALOWIE
Kierownicy

Europe Travel Bureau, Inc.

5356 W. BELMONT AVE. TEL. 282-7744
1130 N. CALIFORNIA AVE. CA 7-8326

BEATA OBERTYŃSKA (Marta Rudzka)

W DOMU NIEWOLI

Tym, Którzy Tam Zginęli i Ginę...

(Ciąg Dalszy)

Przez cały czas, dniem i nocą — ale najczęściej nocą — wywołują od nas kogoś na śledztwo. Zjawia się korpusty z kartką i zabiera wezwana, która wraca czasem po paru godzinach, czasem po kilku dniach dopiero. Ze strachu przed "kapusiami" których pełno na celi, zazwyczaj szczegóły śledztwa trzyma się w tajemnicy. O ile jednak można się zorientować, śledztwo na Brygidkach nie było tym, czym na Zamarstynowie. Prócz zamykania w karcerze, prócz słownego ranienia w czlowieku najświętszych uczuć religijnych i narodowych, czy godności własnej — nie słyszałam, aby kogo bito czy katowano — prócz ślepej Zośki, oczywiście — ale ta już sama chciała. Mam też podejrzenia co do jednej Ukrainki. Wracała ze śledztwa po kilku dobach, zanosząc się od płaczu, ale nigdy — mnie przynajmniej — nie mówiła co się z nią działo. Nikt też nie wie, co się działo z pewną piękną, chmurną dziewczyną, która niktą też na doby całe. Ta, wróciwszy, nie płakała — nie był to zresztą typ skłonny do łez — ale już pod koniec mego tam pobytu, jawnym było, że jest w ciąży. Opowiadano mi potem, że urodziła córeczkę i że ją na "bolnicy" więziennej odwiedzała często jej śledczy. Ale to są tylko podejrzenia. Marusia mogła płakać ze zdenerwowania, a ta, mogła tak jak Zośka — sama chcieć. Jeśli chodzi o moje osobiste doświadczenia, to muszę zeznać, że nie spotkałam się ze strony śledczego z żadnym grubiaństwem. Nikt mnie nie bił, nikt mi nie ubliżył. W karcerze nie byłam ani razu.

Ale byłam za to na "bolnicy"!

W końcu sierpnia, czy w początkach września dostałam grypy. Przyszła "siostra", a ponieważ miałam wysoką gorączkę, kazała mnie zabrać z celi. Jedynie temperatura decyduje tu o tym, czy kogoś uznają za chorego, czy nie. Bez gorączki nie było nawet po co zgłaszać dyżurnemu czyjeś zastąpienie.

Proceder jest taki: Dyżurny cię wywołuje. Prowadzi do tej małej salki z Żydówką w chałacie. Tam już taki ścisk, że aż ciemno. Wszystko co tu czeka, ma wysoką temperaturę. Jedną z czekających zemściła wtedy, pamiętam. Jeśli masz gdzie, to siadasz, jeśli miejsca zajęte stoisz — bo co masz robić? Trwa to godzinami. Żydówka w fartuchu na czas. Nie spieszy się. Baraszkuje z doktorami, odwołują ją, wraca. Jest wolna "grażdanek", pewnie komunistką, więc nie będzie się przejmować tym, że te "zakłuczone kontrrewolucjonery" z nóg lecą. Wreszcie przychodzi kolej na ciebie. Pyta, co cię boli, zagląda do gardła, bada puls, mierzy gorączkę, daje kartkę i odsyła do kąpeli. Cokolwiek by ci nie było, kąpać się musisz. Łazienka zimna, brudna, woda w tuszu ledwie letnia. W stawach cię tamie, w oczach ci czarno — ale nic — kąpiesz się, dzwoniąc zębami. Po wykapaniu się musisz jeszcze pół godziny czekać, nim kto ci ciebie przyjdzie. Oczywiście jesteś w tej łazience zamknięta na klucz — bo jakże? I czekasz. Właśnie tu, w tej zimnej piwnicy, na betonowej podłodze, obok kupy brudów zebranych widocznie z łóżek szpitalnych do prania. — Wreszcie zjawia się jakaś inna, w fartuchu — w bardzo brudnym fartuchu — i z więzienną bielizną. Twoją zabiera do składu i daje ci numer. Potem ci każe iść za sobą.

Idziemy... W niektórych przejściach zatrzymuje cię i musisz czekać, twarzą przyparta do ściany. Widocznie prowadzą korytarzem kogoś, kto nie ma być widziany. Dziękuj Bogu, że to sierpień! Gorzej będzie tym, którzy będą odbywać tę drogę w zimie. Po korytarzach przeciąg, na schodach przeciąg. A ty masz wysoką gorączkę, albo dreszcze, jesteś mokry, bo wytrzeć się po kąpeli nie było w co i wleczesz się tak na masłanych nogach dalej.

Wreszcie jesteś na właściwym piętrze. Puszczają cię do małej celki, w której łóżek jest tyle, że ostatnie stoi nogami na progu. Trzeba przez nie przełazić. Przełazisz. Na wskazanym ci łóżku — co za radość — prześcierała! Brudne, bo brudne i wyglądają na używane, ale może nie są. Może tylko tak źle wyprane. Mniejsza z tym. Kładziesz się wreszcie, dzwoniąc zębami, oślepły od bólu głowy, czując wszystkie łamiące stawy. Zamykasz oczy... Boże! Jak cudownie! Jest CISZA! Nie słyszysz wrzasku 130 bab! Nie słyszysz plugawych, bezwstydných słów! Nie widzisz zakazanych twarzy, nie patrzysz na bójki i na p'isny umazanej sądzą Zośki. Mniejsza z tym, że tuż obok ciebie leży matolek-zebraczka, płukająca na złość innym, dokoła siebie i że wszy łażą jej po poduszce. Nie ogolił jej najednego, głupiego łba i we włosach naniósł ich na celę. Najważniejsze, że nikt nic nie gada, że w ogóle mało kto się odzywa. Jest nas tu tylko osiem, w tym kilka poważnie chorych.

Obok mnie, z drugiej strony, leży Kalmuk, biedna, nieśczęśliwa Helena Kalmuk, odesana tu z Zamarstynowa. Ma twarz tak obrzękłą, że jej oczu nie widać, ostatnie stadium gruźlicy i miąższ z nerek. Ledwie mówi. Kiedy musi wstać czepia się łózka i ścian i ledwie sunie, w pół zgietą z bólu. Młoda, znana w świecie sportowym lekkoatletka, długoletniego członka P.O.W.K. — odesała po śledztwie z Zamarstynowa ludzką ruiną, strzępem, kaleką. O śledztwie jej opowiadano mi potem potworne, trudne wprost do powtórzenia rzeczy, ale od niej samej wiem tylko o tych uszkodzonych w czasie tortur nerkach, więc tylko to notuję. Umarła wkrótce potem.

Na drugim łóżku pani Nieduszynska. Siwa, około pięćdziesięciu kilku lat kobieta. Nie znała czy nie chciała podać adresu brata, który chcieli od niej wydobyć na śledztwie. Też na Zamarstynowie. Umarła w krótki czas potem.

Dalej Helena Zak, złapana na granicy. Wracała z bratem do rodziny. Śliczna, 18-letnia dziewczyna, o twarzy Brygidy Helm. Jest w ostatnim stadium suchoty. Dostała zapalenia płuc w "bani" czy w karcerze — nie pamiętam. Nie przetrzymała zimy.

Za nią Rosjanka, żona komandira, postrzelona w głowę w czasie zagadkowego morderstwa innego komandira. Ma twarz naiwnej dziewczynki i wygląda najwyżej na kilkanaście lat. Opowiada całe zajście dość bałamutnie. Twierdzi, że była tak pijana — rzecz działa się w rowie — że nie wie, ani kto kogo zastrzelił, ani kto postrzelił ją. Oprzytomniała dopiero w więziennym szpitalu. Teraz ją leczą przed rozprawą.

(Ciąg Dalszy Nastąpi)

Tow. Ratunkowe Szczurowa Uczci 65 Rocznicę Swego Istnienia

Jeden z czynnych naszych klubów na terenie miasta Chicago, Tow. Ratunkowe Szczurowa przygotowuje się obecnie do uroczystego uczczenia 65 rocznicy swego istnienia. Uroczystość ma za cel podkreślenie pracy humanitarnej, charytatywnej i ideowej, jakiej Klub dokonał przez okres 65 lat, niosąc bardzo wydatnie materialną pomoc dla rodzinnej parafii w Szczurowej, w Polsce i dla swych braci i siostr w rodzinie parafii i swych wiosek, przynależnych do parafii Szczurowa.

Tow. Ratunkowe Szczurowa należy do Związku Klubów Małopolskich.

Obecnie toczą się przygotowania do tej uroczystości. Komitet przygotowuje do druku książkę pamiątkową, aby w niej podkreślić co zostało dokonane na przestrzeni tych 65 lat przez naszych rodaków, którzy przybyli na wolną ziemię amerykańską w początkach XX wieku i nie ustawali w pracy dla swych rodaków w starym kraju i dla swoich rodaków, zamieszkałych tutaj, w mieście Chicago.

Uroczyste Nabożeństwo I Bankiet

Z okazji 65-lecia Tow. Ratunkowego Szczurowa, w niedzielę 28 kwietnia, w kościele św. Franciszka z Asyżu, zostanie odprawiona o godzinie 12:15 po południu uroczysta Msza św., i również będzie poświęcenie standardu dla Towarzystwa. Msze św. będzie celebrował ks. Stanisław Dopak, proboszcz parafii św. Franciszka z Asyżu, którego rodzice pochodzili ze Szczurowej i byli członkami Tow. Ratunkowego Szczurowa.

Po południu tegoż samego dnia odbędzie się duży bankiet w sali Przybyło o godzinie 4:30 po południu.

Zarząd obecnego Tow. Ratunkowego Szczurowa tworzą: Piotr Raczonek, prezes; Anna Płodzieni, wiceprezeska; Sylwester Rosa, wiceprezes; Józef Kruzel, sekr. fin.; Anna Juszczyk, sekr. prot.; Mi-

chał Drust, skarbnik; Karol Kamionka, chórzysta; Kazimierz Gut, marszałek. Dyrekcja: — Stefania Urban i Wiktoria Chuchro.

Stanisław Stojak, przewodniczący wraz z całym komitetem.

Zebranie Park View Citizen And Improvement Club

Zawiadamiamy, że posiedzenie naszego Klubu odbędzie się w piątek, 22-go marca, o godz. 7:30 wieczorem, w sali Weteranów, 3174 N. Milwaukee.

Z powodu ważnych spraw, jakie mamy do załatwienia, — obecność wszystkich jest konieczna, abyśmy mogli przedyskutować i załatwić, jak najlepiej dla naszego Klubu. — Prezes prosi członków o przybycie. — Stanley Burek, prezes; Józefa Cieśla, sekr. prot.

Próby Orkiestry Pułaski Post

Zarząd Pułaski Post Band American Veterans, uprzejmie zawiadamia swoich członków, iż zimowe wakacje skończyły się i pierwsza próba orkiestry odbędzie się we wtorek, 26-go marca, w sali L. J. Morskiej, 1082 N. Milwaukee Ave., o godzinie 8-jej wieczorem.

Obecność Kompletu Członków jest stanowczo wymagana. Próby orkiestry odbędzie się będą w każdym tygodniu, zaś nowi muzycanci, są zawsze mile widziani i będą z chęcią przyjęci. — Józef Bagan i Jan Łokaj, dyrygenci.

Z Gminy 186 ZNP

Posiedzenie Gminy 186 ZNP odbędzie się w piątek, dnia 22 marca, w sali posiedzeń Weteranów Armii Polskiej, pnr. 1239 N. Wood ulica, początek o 8-jej wieczorem. Zarząd prosi wszystkich delegatów i delegatki o obecność. — Andrzej Madej, prezes; Aleks. Smentek, sekretarz.

Spowiedź Mężatki w Dramacie "Skłamałam" Chwyta Za Serce! Wzrusza Sensacyjna Powieść "Karjera Nikodema Dyzmy" Jutro od 6-jej w Kinie Grand — 3433 West North Avenue



Jutro od 6-jej wieczorem w kinie Grand, 3433 W. North Ave., podziwiać będziemy w najlepszych rolach dramatycznych J. A. D. i E. Smosarski i Eugeniusza Bodo w klasycznym dramacie młodej mężatki "Skłamałam" — natomiast w sensacyjnym filmie "Karjera Nikodema Dyzmy" według powieści Dolegi-Mostowicza, bawi i wzrusza Adolf Dymyśa rolą bezdomnego człowieka.

Ze złotej serii film "Skłamałam" to tajemnicza młoda mężatka... to oskarżona, która milczy... to kobieta, która skłamała przed sędzią! Spowiedź młodej mężatki w dramacie "Skłamałam" chwytą za serce. Smosarska wzrusza rolą biednej Haliny, natomiast Bodo jest przerażający w roli szantażysty!

W sensacyjnej komedii "Karjera Nikodema Dyzmy" w roli tytułowej nie tyle bawi ile wzrusza Adolf Dymyśa. Podziwiać będziecie spryt bezdomnego człowieka, który odważnie idzie między ludźmi, zdobywa zaufanie... choć nikt nie wie kim jest i skąd przyszedł ten młody człowiek. Powieść Dolegi-Mostowicza każe wierzyć... że był taki człowiek jak Nikodem Dyzma!

Jutro o 6-jej wieczorem w kinie Grand, 3433 W. North Avenue, przemówi do Was niezwykle ciekawie i żywcem film "Skłamałam" oraz "Karjera Nikodema Dyzmy" (R.M.)

jest przerażający w roli szantażysty!

W sensacyjnej komedii "Karjera Nikodema Dyzmy" w roli tytułowej nie tyle bawi ile wzrusza Adolf Dymyśa. Podziwiać będziecie spryt bezdomnego człowieka, który odważnie idzie między ludźmi, zdobywa zaufanie... choć nikt nie wie kim jest i skąd przyszedł ten młody człowiek. Powieść Dolegi-Mostowicza każe wierzyć... że był taki człowiek jak Nikodem Dyzma!

Jutro o 6-jej wieczorem w kinie Grand, 3433 W. North Avenue, przemówi do Was niezwykle ciekawie i żywcem film "Skłamałam" oraz "Karjera Nikodema Dyzmy" (R.M.)

jest przerażający w roli szantażysty!

W sensacyjnej komedii "Karjera Nikodema Dyzmy" w roli tytułowej nie tyle bawi ile wzrusza Adolf Dymyśa. Podziwiać będziecie spryt bezdomnego człowieka, który odważnie idzie między ludźmi, zdobywa zaufanie... choć nikt nie wie kim jest i skąd przyszedł ten młody człowiek. Powieść Dolegi-Mostowicza każe wierzyć... że był taki człowiek jak Nikodem Dyzma!

Jutro o 6-jej wieczorem w kinie Grand, 3433 W. North Avenue, przemówi do Was niezwykle ciekawie i żywcem film "Skłamałam" oraz "Karjera Nikodema Dyzmy" (R.M.)

jest przerażający w roli szantażysty!

W sensacyjnej komedii "Karjera Nikodema Dyzmy" w roli tytułowej nie tyle bawi ile wzrusza Adolf Dymyśa. Podziwiać będziecie spryt bezdomnego człowieka, który odważnie idzie między ludźmi, zdobywa zaufanie... choć nikt nie wie kim jest i skąd przyszedł ten młody człowiek. Powieść Dolegi-Mostowicza każe wierzyć... że był taki człowiek jak Nikodem Dyzma!

Jutro o 6-jej wieczorem w kinie Grand, 3433 W. North Avenue, przemówi do Was niezwykle ciekawie i żywcem film "Skłamałam" oraz "Karjera Nikodema Dyzmy" (R.M.)

jest przerażający w roli szantażysty!

W sensacyjnej komedii "Karjera Nikodema Dyzmy" w roli tytułowej nie tyle bawi ile wzrusza Adolf Dymyśa. Podziwiać będziecie spryt bezdomnego człowieka, który odważnie idzie między ludźmi, zdobywa zaufanie... choć nikt nie wie kim jest i skąd przyszedł ten młody człowiek. Powieść Dolegi-Mostowicza każe wierzyć... że był taki człowiek jak Nikodem Dyzma!

Jutro o 6-jej wieczorem w kinie Grand, 3433 W. North Avenue, przemówi do Was niezwykle ciekawie i żywcem film "Skłamałam" oraz "Karjera Nikodema Dyzmy" (R.M.)

jest przerażający w roli szantażysty!

W sensacyjnej komedii "Karjera Nikodema Dyzmy" w roli tytułowej nie tyle bawi ile wzrusza Adolf Dymyśa. Podziwiać będziecie spryt bezdomnego człowieka, który odważnie idzie między ludźmi, zdobywa zaufanie... choć nikt nie wie kim jest i skąd przyszedł ten młody człowiek. Powieść Dolegi-Mostowicza każe wierzyć... że był taki człowiek jak Nikodem Dyzma!

Jutro o 6-jej wieczorem w kinie Grand, 3433 W. North Avenue, przemówi do Was niezwykle ciekawie i żywcem film "Skłamałam" oraz "Karjera Nikodema Dyzmy" (R.M.)

jest przerażający w roli szantażysty!

W sensacyjnej komedii "Karjera Nikodema Dyzmy" w roli tytułowej nie tyle bawi ile wzrusza Adolf Dymyśa. Podziwiać będziecie spryt bezdomnego człowieka, który odważnie idzie między ludźmi, zdobywa zaufanie... choć nikt nie wie kim jest i skąd przyszedł ten młody człowiek. Powieść Dolegi-Mostowicza każe wierzyć... że był taki człowiek jak Nikodem Dyzma!

Jutro o 6-jej wieczorem w kinie Grand, 3433 W. North Avenue, przemówi do Was niezwykle ciekawie i żywcem film "Skłamałam" oraz "Karjera Nikodema Dyzmy" (R.M.)

jest przerażający w roli szantażysty!

W sensacyjnej komedii "Karjera Nikodema Dyzmy" w roli tytułowej nie tyle bawi ile wzrusza Adolf Dymyśa. Podziwiać będziecie spryt bezdomnego człowieka, który odważnie idzie między ludźmi, zdobywa zaufanie... choć nikt nie wie kim jest i skąd przyszedł ten młody człowiek. Powieść Dolegi-Mostowicza każe wierzyć... że był taki człowiek jak Nikodem Dyzma!

Apel Wydziału Kongresu Polonii Am. o Wstępowanie w Szeregi Kongresu Szczególnie Obecny Okres Czasu Wymaga Silnego w Członkostwo Kongresu PA Ja- ko Reprezentacji Najszerszych Rzesz Polonii.

Wydział Kongresu Polonii Amerykańskiej na stan Illinois z całym swym zarządem i prezesem Wydziału kongresmanem Romanem Pucinskim na czele gorąco apeluje do Polonii, tak organizację polonijną, jak i osób indywidualnych w których płynie choć cząstka krwi polskiej — o wstępowanie w szeregi Kongresu P.A. i zapisywanie się na członków Kongresu P.A.

Kongres Polonii Amerykańskiej jest naczelną reprezentacją i rzecznikiem Polonii w życiu Ameryki. Do niego należy obrona narodu polskiego, granic i spraw polskich oraz dobrego imienia polskiego na terenie Stanów Zjednoczonych, — reprezentacja postulatów niepodległościowych Polski i narodu polskiego wobec narodu amerykańskiego i działalności na korzyść i dla dobra Polonii Am. — Kongres powinien więc skupiać w sobie jak najszersze warstwy Polonii i być liczącym potężną organizacją nadającą jej siłę i znaczenie.

Szczególnie obecnie po ostatnich demonstracjach studentów polskich w kraju domagających się wolności i zmniejszenia nacisków reżymu na polu kulturalnym w Polsce, — silny i potrzebny liżąc Kongres Polonii Am. jest potrzebą i koniecznością narodową.

Kongres Polonii Amerykańskiej został zorganizowany w roku 1944 dla:

— Planowania i prowadzenia wszelkiego rodzaju działań dla dobra Amerykanów polskiego pochodzenia, przez

— Popieranie serdecznie wszelkich poczynania Cenzora p. Dworakowskiego w kierunku uczynienia naszej Szkoły Związkowej pierwszorzędną uczelnią polską na wydziałach, oraz powstania w niej kursu polonistyk.

— Wyrażamy uznanie prezosa Wydziału p. Alojzemu Mazowskiemu za rzucenie hasła Odnowy Związku przez zapisywanie nowych członków, jak również Celemu Zarządowi i Dyrekcji za zgodną współpracę z prezesem Mazowskim.

— Cieszymy się z ulepszeń naszych pism związkowych, tak — Dziennika Związkowego jakoteż i Zgody, które są redagowane w kierunku miłości bratniej, a łamy tychże są otwarte dla wszystkich Związkowców.

— Bratniemu Okręgowi 13-mu Z.N.P., z komisarzem p. Czesławem Mikołajczykiem i komisarz p. Zofia Buczkowską na czele dziękujemy za ich serdeczną — współpracę z Okręgiem 12-tym.

— Naszemu komisarzowi Okręgu 12-go p. Tomaszowi Paczyńskiemu oraz komisarce pani Helenie Orawiec za ich mroźną pracę w Okręgu wyrażamy podziękowanie i przyrzekamy im naszą współpracę.

— Obozowi Młodzieżowemu w Yorkville, Illinois, Okręgu 12-go 113-go Z.N.P., z prezesem p. Piotrem Kaczmarem na czele, gratulujemy dobrej gospodarki i spłaty w całości długu, oraz solidaryzujemy się w ich przyszłych poczynaniach.

— Serdecznie popieramy Hasło prezesa Związku p. Alojzego Mazowskiego ku Odbudowie Związku przez zapisywanie nowych członków a szczególnie młodzieży, w której leży jego przyszłość.

— Przyrzekamy współpracę z Korporacją Domów Młodzieżowych Okręgu 12-go z p. Ludwikiem Witeckim na czele w ich pożytecznych poczynaniach.

— Oddajemy cześć młodzieży w Polsce, która pomimo że wychowana w szkołach komunistycznych, w pełni rozumie bolesną historię Polski i śmiało protestuje z narażeniem swego życia i wolności przeciw fałszowaniu polskiej historii.

— Rządowi naszemu Stanów Zjednoczonych przyrzekamy naszą niezłomną lojalność, którą stale okazujemy, a która jest jedną z najczystszych kart ze wszystkich mniejszości narodowych.

— Narodowi Polskiemu zasłanymy słowa otuchy oraz nasze jednomyślne poparcie jego granic na Odrze i Nysie, równocześnie nie zapominając jego odwiecznych rubież na wschodzie, zagrabionych w czasie Niemocy i bezwładniarodowi polskiemu, oraz o naszych rodakach i patriotach przebywających do obecnego czasu na Syberii.

Niech żyją Stany Zjednoczone Ameryki Północnej.

Niech żyje Wolna i Niepodległa Polska!

Niech żyje Północnej!

Niech żyje Związek Narodowy Polski!

Komitet Rezolucji:

Ludwik C. Poprawski, przew.

Henryk Spindor

Julian Janota

Edward Bodnicki

Arthur S. Draniczek.

— Komitet przygotował piękne atrakcje i niespodzianki. Będzie także różne pociągowe domowego wypieku i Tow. prosi o poparcie. — Komitet: Helen Hemak, przewodnicząca; Regina Paszczyńska, reklama.

— Komitet przygotował piękne atrakcje i niespodzianki. Będzie także różne pociągowe domowego wypieku i Tow. prosi o poparcie. — Komitet: Helen Hemak, przewodnicząca; Regina Paszczyńska, reklama.

Po Walnym Zebraniu Klubu Przyjaciół Warszawy Tadeusz Hajduszewski Wybrany Nowym Prezesem.

Tadeusz Hajduszewski, długoletni pracownik księgowości Zjednoczenia Polskiego Rzymsko-Katolickiego, został wybrany nowym prezesem Klubu Przyjaciół Warszawy.

Zajmie on miejsce red. Józefa Białasiewicza, który ustąpił ze stanowiska po trzech latach urzędowania.

Walne zebranie Klubu odbyło się 17 marca, w sali Chicago Society. — Przewodniczył obradom Henryk Kudliński, były prezes Klubu, a w skład prezydium wchodził: Kazimiera Kasprzak i Józef Kupsik, jako wiceprzewodniczący i red. Elżbieta Krzemieńska, jako sekretarka.

Sprawozdania o działalności Klubu złożyli: prezes Białasiewicz i skarbnik Bogdan Parafinczuk, przedstawiając wszelkie przejawy życia klubowego, jak też omawiając osiągnięcia i trudności organizacyjne.

W imieniu komisji rewizyjnej, w skład której wchodził: przewodniczący Henryk Otto, Michał Kamiński i Czesław Kostrowski, został zgłoszony wniosek o udzielenie ustępującemu zarządowi absolutorium. Wniosek został uchwalony jednogłośnie.

Nowy Zarząd

Skład nowego zarządu został przyjęty jednomyślnie. Do zarządu

poza prezesem Hajduszewskim, wchodzi następujące osoby:

Wiceprezeska Danuta Jurawiczowa, wiceprezes Antoni Trzaskowski, sekretarz Sylwia Rycajowa i skarbnik p. Parafinczuk, — członkowie zarządu: Lucja Bogucka, Anna Klucens, J. Białasiewicz, Włodzimierz Rene, Stanisław Abramski, Henryk Kudliński i Henryk Biernik.

Do komisji rewizyjnej zostali wybrani dotychczasowi członkowie, do komisji arbitrow — Marian Szklarek, Józef Kupsik i Józef Rycal. Delegatami do stanowego Wydziału Kongresu Polonii pozostają nadal, Włodzimierz Molarow i Bohdan Parafinczuk.

W czasie zebrania uczczono pamięć ś.p. Natalii Stalińskiej, zasłużonej i długoletniej działaczki Klubu, której śmierć w ub. roku wywołała powszechny żal.

O zasługach Zmarłej dla Klubu oraz o Jej pracy patriotycznej w okresie dwóch wojen światowych, mówił ustępujący prezes Klubu. Pamięć Zmarłej uczczono przez powstanie i chwile milczenia.

Następnie towarzyskie spotkanie Klubu Przyjaciół Warszawy odbędzie się w sobotę, 6 kwietnia. W 27 kwietnia Klub organizuje dla swoich członków tradycyjne "Święcone", które odbędzie się w salach Chicago Society.

Wiceprezeska Danuta Jurawiczowa, wiceprezes Antoni Trzaskowski, sekretarz Sylwia Rycajowa i skarbnik p. Parafinczuk, — członkowie zarządu: Lucja Bogucka, Anna Klucens, J. Białasiewicz, Włodzimierz Rene, Stanisław Abramski, Henryk Kudliński i Henryk Biernik.

Do komisji rewizyjnej zostali wybrani dotychczasowi członkowie, do komisji arbitrow — Marian Szklarek, Józef Kupsik i Józef Rycal. Delegatami do stanowego Wydziału Kongresu Polonii pozostają nadal, Włodzimierz Molarow i Bohdan Parafinczuk.

W czasie zebrania uczczono pamięć ś.p. Natalii Stalińskiej, zasłużonej i długoletniej działaczki Klubu, której śmierć w ub. roku wywołała powszechny żal.

O zasługach Zmarłej dla Klubu oraz o Jej pracy patriotycznej w okresie dwóch wojen światowych, mówił ustępujący prezes Klubu. Pamięć Zmarłej uczczono przez powstanie i chwile milczenia.

Następnie towarzyskie spotkanie Klubu Przyjaciół Warszawy odbędzie się w sobotę, 6 kwietnia. W 27 kwietnia Klub organizuje dla swoich członków tradycyjne "Święcone", które odbędzie się w salach Chicago Society.

Wiceprezeska Danuta Jurawiczowa, wiceprezes Antoni Trzaskowski, sekretarz Sylwia Rycajowa i skarbnik p. Parafinczuk, — członkowie zarządu: Lucja Bogucka, Anna Klucens, J. Białasiewicz, Włodzimierz Rene, Stanisław Abramski, Henryk Kudliński i Henryk Biernik.

Do komisji rewizyjnej zostali wybrani dotychczasowi członkowie, do komisji arbitrow — Marian Szklarek, Józef Kupsik i Józef Rycal. Delegatami do stanowego Wydziału Kongresu Polonii pozostają nadal, Włodzimierz Molarow i Bohdan Parafinczuk.

W czasie zebrania uczczono pamięć ś.p. Natalii Stalińskiej, zasłużonej i długoletniej działaczki Klubu, której śmierć w ub. roku wywołała powszechny żal.

O zasługach Zmarłej dla Klubu oraz o Jej pracy patriotycznej w okresie dwóch wojen światowych, mówił ustępujący prezes Klubu. Pamięć Zmarłej uczczono przez powstanie i chwile milczenia.

Następnie towarzyskie spotkanie Klubu Przyjaciół Warszawy odbędzie się w sobotę, 6 kwietnia. W 27 kwietnia Klub organizuje dla swoich członków tradycyjne "Święcone", które odbędzie się w salach Chicago Society.

Wiceprezeska Danuta Jurawiczowa, wiceprezes Antoni Trzaskowski, sekretarz Sylwia Rycajowa i skarbnik p. Parafinczuk, — członkowie zarządu: Lucja Bogucka, Anna Klucens, J. Białasiewicz, Włodzimierz Rene, Stanisław Abramski, Henryk Kudliński i Henryk Biernik.

Do komisji rewizyjnej zostali wybrani dotychczasowi członkowie, do komisji arbitrow — Marian Szklarek, Józef Kupsik i Józef Rycal. Delegatami do stanowego Wydziału Kongresu Polonii pozostają nadal, Włodzimierz Molarow i Bohdan Parafinczuk.

W czasie zebrania uczczono pamięć ś.p. Natalii Stalińskiej, zasłużonej i długoletniej działaczki Klubu, której śmierć w ub. roku wywołała powszechny żal.

O zasługach Zmarłej dla Klubu oraz o Jej pracy patriotycznej w okresie dwóch wojen światowych, mówił ustępujący prezes Klubu. Pamięć Zmarłej uczczono przez powstanie i chwile milczenia.

Następnie towarzyskie spotkanie Klubu Przyjaciół Warszawy odbędzie się w sobotę, 6 kwietnia. W 27 kwietnia Klub organizuje dla swoich członków tradycyjne "Święcone", które odbędzie się w salach Chicago Society.

Wiceprezeska Danuta Jurawiczowa, wiceprezes Antoni Trzaskowski, sekretarz Sylwia Rycajowa i skarbnik p. Parafinczuk, — członkowie zarządu: Lucja Bogucka, Anna Klucens, J. Białasiewicz, Włodzimierz Rene, Stanisław Abramski, Henryk Kudliński i Henryk Biernik.

Do komisji rewizyjnej zostali wybrani dotychczasowi członkowie, do komisji arbitrow — Marian Szklarek, Józef Kupsik i Józef Rycal. Delegatami do stanowego Wydziału Kongresu Polonii pozostają nadal, Włodzimierz Molarow i Bohdan Parafinczuk.

W czasie zebrania uczczono pamięć ś.p. Natalii Stalińskiej, zasłużonej i długoletniej działaczki Klubu, której śmierć w ub. roku wywołała powszechny żal.

Dr Wajda Czł. Korporacji Zakładów Naukowych w Orchard Lake



DR. WAJDA

Orchard Lake, Michigan — Korporacji Zakładów Naukowych w Orchard Lake podczas odbytego niedawno plenarnego zebrania, wybrali dra. Edwarda Wajdę członkiem Korporacji, Korporacja, która jest prawnym właścicielem

tych zakładów polonijnych i posiada nad nimi najwyższą władzę, składa się z najwybitniejszych przedstawicieli Amerykańskiej Polonii. W odpowiedzialności za byt materialny zakładów Korporacja liczy na pomoc tysięcy ofiarodawców, którzy wierzą w kształcenie młodzieży polskiego pochodzenia w duchu polskim dla służby Polonii. Korporacja nie pobiera za swą pracę wynagrodzenia finansowego.

Dr. Wajda urodził się w Polsce. Droga do Stanów Zjednoczonych wiodła go przez Rosję, Persję i Indie. Do Polskich Zakładów Naukowych w Orchard Lake przybył w roku 1945 z Indii w grupie "Chłopów z Polski". Gimnazjum ukończył w Orchard Lake, potem studiował medycynę na Uniwersytecie Illinois. Otrzymał dyplom doktora medycyny rozpoczął służbę lekarską w Szpitalu Sióstr Nazaretanek, gdzie również specjalizował się w chirurgii. Następnie zgłosił się do służby w Wojsku. W 1947 roku został do 101 Dywizji Spadochroniarzy. Powróciłszy do życia cywilnego Dr. Wajda pracuje jako internista i chirurg w Chicago. (R.M.)

Rezolucja Okręgu 12-go Z.N.P.

My, delegaci i delegatki, zebrani na Sejmiku Okręgu 12 Z.N.P., w dniu 17-go marca, 1968 roku, w mieście Chicago, Illinois, po omówieniu i rozważeniu spraw tak związkowych jakoteż ogólnopolsko — amerykańskich, uchwalamy następującą

REZOLUCJE

— Zwazawszy, że ostatni Sejm 35-ty Z.N.P., odbyty w mieście Detroit, stan Michigan, zmienił władztwo Związku, a która to zmiana ożywiła Związek Narodowy Polski i pchnęła go na nowe tory rozwoju, oraz demokratyzm w jego szeregach, równocześnie siłą rzeczy i współpracy między organizacyjnej, co wpłynęło nie tylko na korzyść Związku ale całej polskiej sprawy na wychodźstwie w ogóle.

— Wyrażamy naszą cześć i podziękę Posłom i Posłankom Sejmowi 35-go za powziętą decyzję w tym kierunku.

— Wyrażamy naszą cześć i uznanie tak Cenzorowi Z.N.P., p. Władysławowi Dworakowskiemu, jakoteż całemu Zarządowi Central-

Z Gminy 177 ZNP

Posiedzenie Gminy 177-jej Z.N.P., odbędzie się w piątek, 22-go marca, o godzinie 8-jej wieczorem, w sali p. Osikowicza, pnr. 1001 N. Wolcott ul.

Ze względu na ważność ośmiu spraw jakie są do omawiania na tym posiedzeniu, Zarząd Gminy 177 Z.N.P., prosi uprzejmie o przybycie wszystkich Delegatów i Delegatki.

Czesław Mikołajczyk, prezes, Anna S. Nikiel, sekr.

Z Gminy 79 ZNP

Gmina 79 ZNP odbędzie swe posiedzenie w poniedziałek, 25-go marca, w nowej siedzibie, pnr. 2256 So. Albany Ave. Początek o godzinie 8-jej wieczorem.

Prosimy delegatów i delegatki o punktualne przybycie, ponieważ są ważne sprawy do załatwienia. — Józef Gajda, prezes; Adela E. Kozłowska, sekr.

Rekolekcje Klubu Matek Helenowa

Klub Matek przy szkole św. Heleny, odbędzie swe roczne rekolekcje w poniedziałek, 25-go marca, o godz. 7:30 wieczorem, w kościele św. Heleny, pnr. 2315 W. Augusta Blvd. Kazanie wygłosi ks. Kazimierz Kuszyński, Ph. D. Zapraszamy wszystkie matki z parafii na wieczór wspólnych modłów o pokój w świecie i za wszystkich żołnierzy w służbie wojskowej. Julia Kopeć, przew. reklamy.

Już w Tę Niedzielę, 24 Marca, Odczyt Prof. Piwowskiego o Indiach Odczyt Organizuje Polski Klub Artystyczny w Domu Chicago Society, o Godzinie 3-iej Po Południu.



Premier Indii Indira Gandhi i S. Piwowski

Polski Klub Artystyczny organizuje w niedzielę, 24 marca, publiczny odczyt prof. Stanisława A. Piwowskiego o współczesnych Indiach. Odczyt odbędzie się o godzinie 3 po południu w domu Chicago Society, pnr. 2222 N. Kedzie Blvd. Po odczycie przewidziana jest dyskusja oraz herbata towarzysząca. Organizatorzy zapraszają na odczyt całą Polonię.

Prof. Piwowski, mówić będzie o Indiach, ilustrując swe przemówienia kolorowymi przeźrocami i filmem, które wypożyczone zostały z Ambasady Indyjskiej.

Prelegent Stanisław Piwowski, specjalnie zajmował się i studiował problemy współczesnych Indii na uniwersytetach w Agri i w Delhi w

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Second-Class Postage Paid

At Chicago Illinois

Published daily except Sundays by

ALLIANCE PRINTERS
AND PUBLISHERS Inc.
1201 Milwaukee Avenue
Chicago, Illinois 60622

Wysyłany przez Pocztę w Chicago i w Kanadzie		Wysyłany przez Pocztę Poza Granicę Chicago w U.S.	
Codziennie i Sobota	Rocznica (1 yr.) \$16.00	Codziennie i Sobota	Rocznica (1 yr.) \$15.00
Półrocz. (6 mos.) 9.50	Trzymiesięcz. (3 mos.) 6.00	Półrocz. (6 mos.) 9.00	Trzymiesięcz. (3 mos.) 5.50
Miesięcz. (1 mo.) 2.75		Miesięcz. (1 mo.) 2.75	

Tylko		Tylko	
Sobotnie Wydanie	Rocznica (1 yr.) \$6.50	Sobotnie Wydanie	Rocznica (1 yr.) \$6.00
Półrocz. (6 mos.) 4.00	Trzymiesięcz. (3 mos.) 2.50	Półrocz. (6 mos.) 3.75	Trzymiesięcz. (3 mos.) 2.50
Miesięcz. (1 mo.) 2.50		Miesięcz. (1 mo.) 2.50	

DO INNYCH KRAJÓW

Codziennie i Sobota	Tylko Sobot Wydanie
Rocznica (year) \$22.00	Rocznica (year) \$8.00
Półrocz. (6 mos.) 12.00	Półrocz. (6 mos.) 5.50
Trzymiesięcz. (3 mos.) 8.00	Trzymiesięcz. (3 mos.) 3.50

Na "Standach" (News-Stands) — Pojedynczy Numer Codziennie (Single Daily Copy)....10c
Na "Standach" (News-Stands) — Pojedynczy Numer Sobotni (Single Saturday Copy)....15c

JAN F. KRAWIEC, Editor-in Chief
EMIL J. KOLASA, Manager

Phone: All Departments BRUNSWICK 8-8700
Telephone to City Editor before 8 A.M. BRUNSWICK 8-8707

Reklamy i fotografie Redakcja nie zwraca.

McCarthy - Kennedy

Z sen. Eugene McCarthy można się nie zgadzać, ale nie można mu odmówić odwagi, wierności przekonaniom i kultury w postępowaniu. Uważa on, że Ameryka nie może wygrać wojny w Wietnamie, powinna więc przerwać bombardowanie Północy Wietnamu i rozpocząć rokowania pokojowe. Słabą stroną tego rozumowania jest fakt, że Ameryka nie ma z kim rozmawiać, ponieważ komuniści nie chcą rokować, wierząc, iż mają zwycięstwo w kieszeni.

Od samego początku sen. McCarthy prowadzi kampanię z zachowaniem wszystkich form kultury i dobrych obyczajów. Pacyfistyczne stanowisko wobec wojny pozyskało mu część uniwersyteckiej młodzieży i profesorów, którym zawdzięcza niespodziewany sukces w New Hampshire. Ruszyli oni w teren, wnosząc do pracy młodzieńczy entuzjazm i energię. Ale ten sukces skomplikował dla niego sytuację.

Sen. Robert Kennedy, który od dawna marzył o "spadku" po swym tragicznie zmarłym bracie, prez. Janie F. Kennedy, z zachowania postanowił nie przeszkadzać prez. Johnsonowi w uzyskaniu demokratycznej nominacji, ale widząc sukces McCarthy'ego, zmienił zdanie, ponieważ doszedł do wniosku, że miałby szanse uzyskania nominacji dla siebie.

Demokraci mogą mieć tylko jednego kandydata na prezydenta. Wszystkie oświadczenia sen. Kennedy, że nie walczy z sen. McCarthy nie zmieniają faktu, iż musi on usunąć go ze swej drogi, a dopiero potem stanąć do rozgrywek z prez. Johnsonem.

Starcie McCarthy - Kennedy nie będzie pierwszym. Już w 1960 r. na konwencji w San Francisco, niektórzy z obozu Kennedy'ego podejrzewali senatora z Minnesoty o prezydenckie ambicje.

McCarthy nie wypierał się, lecz powiedział bez ogródek, że ma kwalifikacje na prezydenta, ponieważ jest "dwa razy większym liberałem jak Humphrey, dwa razy lepszym katolikiem jak Kennedy i dwa razy mądrzejszy od Symingtona". McCarthy nie był po stronie Kennedy'ego, których otwarcie popierał o "zrucanie pieniędzy i bezwzględność" i zgłosił kandydaturę Adlai Stevensona.

Sen. Kennedy był bożyszczem tego samego środowiska, które w sen. McCarthy'ym znalazło swego przywódcę, gdy sen. Kennedy, ze względów oportunistycznych "siedział na płocie", przypatrując się, początkowo nawet z uśmiechem, samotnej walce nieznanej senatora z Minnesoty. Kennedy chciał odzyskać swoją bazę — musi stoczyć walkę z sen. McCarthy. Walka ta już się rozpoczęła.

Sen. Kennedy z typową bezwzględnością, którą przyjaciele nazywają "realizmem politycznym", postanowił stanąć na czele sil "niezadowolonych z prez. Johnsona. Na czele tych sil stoi sen. McCarthy. W Wisconsin, Kennedy chce "pomagać" sen. McCarthy, w innych stanach zamierza stanąć do prawyborów, a tym samym do walki z senatorem z Minnesoty.

Sen. McCarthy, słysząc o "pomocy" Kennedy'ego, powiedział swym entuzjastycznym zwolennikom w Wisconsin, że (Kennedy) "chce mnie najpierw utuczyć, a potem zabić".

W wielu stanach, gdyby do prawyborów stanęli tylko McCarthy i Johnson, senator z Minnesoty ma szanse zwycięstwa. Walka z ręką kandydatów rozbiła głosy pacyfistów i niezadowolonych z polityki rządu, co może przynieść zwycięstwo Johnsonowi. Jest to

szczególnie ważne w tych stanach, gdzie delegaci na konwencję są zobowiązani głosować na kandydata, który uzyskał największą liczbę głosów w prawyborach.

Ponieważ sen. Kennedy dał się poznać ze swych bezwzględnych metod w postępowaniu, co zresztą widzimy ponownie, mimo że wszedł w szranki wyborcze dopiero kilka dni temu, kampania o uzyskanie demokratycznej nominacji będzie zacięta. Może doprowadzić nawet do przysłowiowego wylania brudnej wody wraz z dzieckiem i skończyć się klęską demokratów w listopadzie, co byłoby końcem politycznej kariery klauz Kennedy'ego, który za szybko sięga po zbyt dużo.

Co Dalej?

Zniesienie pokrycia złota na dolar w wewnętrzny obieg było pierwszym ważnym krokiem na drodze do ratowania naszej waluty.

Decyzja rządu St. Zjedn. została spowodowana przez dwa zjawiska: masowe wykupywanie złota i wzrost ceny tego metalu, oraz "ucieczka" od dolara i zamienianie naszej waluty na franki francuskie, szwajcarskie, marki niemieckie i holenderskie guldery.

Zniesienie pokrycia dolarów w wewnętrzny obieg i przeniesienie całego zapasu złota na pokrycie dolarów za granicą, wywołało pożądany skutek.

Ceny złota zaczęły spadać. Ucieczka od dolara została wstrzymana. Nie znaczy to, że kryzys został całkowicie zażegnany. Ujemny bilans płatniczy i inflacja mogą szybko spowodować nowy kryzys.

Podwyżka procentów jest jednym ze sposobów walki z inflacją, ale nie wystarczy, by doprowadzić do stabilizacji cen. Rząd musi podjąć następne kroki, jeżeli ma wrócić zaufanie do dolara i Ameryki.

Ostatni kryzys był właśnie skutkiem braku zaufania do amerykańskiej polityki fiskalnej i gospodarczej. Apel prez. Johnsona do "zaciśnięcia pasa", myśli dotąd obca Ameryce, jest dowodem, że rząd zrozumiał sytuację i będzie szukał sposobów jej uzdrowienia.

Wydarzenia ostatnich dni na odcinku finansowym zadały klam, że rząd może pożyczać i wydawać bezkarnie, schlebiąc części wyborców, by pozyskać ich głosy, oraz z roku na rok (w nieskończoność) żyć z deficytowego budżetu.

Jeżeli dotychczasowe cięcia nie mają skończyć się nowym kryzysem, rząd musi zdobyć się na dalsze kroki: podniesienie podatków i obniżenie wydatków, co oznacza zrównoważenie budżetu. Zasada stara jak budżety państw, ale w ostatnich latach, raczej wysmiewana przez teoretyków "nowej ekonomii", która głosi, że rząd nie powinien krępować się brakiem pieniędzy przy wprowadzaniu kosztownych projektów inwestycyjnych czy opieki społecznej, ponieważ może zawsze pożyczyć. Wystarczy by Kongres podniósł górną granicę zadłużenia i rząd już ma pieniądze.

Odzyskanie zaufania nie jest zadaniem łatwym, ale Ameryka musi zdobyć się na wszystkie środki, które do tego prowadzą.

To i Owo

XIII-wieczny Ratusz krakowski otrzymał nowy zegar. Konstruktor zegara — o wadze ok. 700 kg — jest Kazimierz Lisewski — autor wielu opatentowanych wynalazków i usprawnień oraz kilku już zegarów wieżowych. Montaż zegara zajęła się najstarsza, powstała w 1899 roku firma zegarmistrzowska Józefa Płonki w Krakowie.

Dość długa — choć w porównaniu z latami 1966 i 1967 raczej skromna — jest lista miast, które obchodzą jubileusze swego istnienia. Do najbardziej "sędziwych" grodów — jubilatów zaliczają się Grodków i Myślibórz, które otrzymały prawa miejskie w 1268 r. O wiek młodsze są Wieruszów, Koronów, Sochaczew i Tyczyn. Wieruszów, mimo iż liczy 600 lat, jest miastem tylko 551 lat, gdyż od roku 1870 do roku 1919 był pozbawiony praw miejskich. Do grona jubilatów zaliczają się także m. in. 500-letni Radzyń Podlaski i liczące 200 lat Jedlicze.

Trudno to wierzzyć, że wodociągi w niektórych miastach Polski obchodzić będą już wkrótce... 700-lecie. We Wrocławiu np. pierwszy wodociąg rozpoczął pracę już w roku 1272. W 10 lat później wodociąg powstał w Niemcy i w Poznaniu, a wkrótce potem również w Krakowie.

W Olsztynie powstaje placówka naukowa PNA do badań nad pre-historią lubów bałtyckich zamieszkujących 3 tys. lat przed naszą erą dzisiejsze tereny Warmii i Mazur. Bałtowie, przed powstaniem państwa polskiego, byli blisko spokrewnieni z ludami Słowian, tworząc m. in. wspólnie językową określoną mianem bałto-słowiańskiej. Utrzymywali oni ścisłą więź z ludami słowiańskimi zamieszkującymi wokół państwa polskiego.



Niemcy Sabotują Sprawy Polaków o Odszkodowania Wojenne (II). — Na 7,000 Spraw Tylko 1,500 Załatwionych. — Nawrót Plagi Chorób Wenerycznych. — Zarazki Odporne Na Penicilinę. — Nastolatki Stanowią 1/5 Chorych.

We wczorajszym numerze przytoczyliśmy wyjątki z artykułu płk. Stefana Benedykta na temat akcji sabotażowej, prowadzonej przez Niemców, w sprawie odszkodowań dla Polaków. Obecnie drukujemy zakończenie tego artykułu, dającego informacje ciekawe dla wszystkich uczestników II wojny.

Sprawy Warszawskie i Status Uchodźczy

"Sprawy warszawskie" — to już specjalne nowe określenie w slangu B.V.A. Od chwili podpisania w październiku 1960 r. układu Wysokiego Komisarza Z.N. z rządem N.R.F. w sprawach odszkodowań dla byłych więźniów narodowo przesładowanych — uważano, że Polacy nie brali czynnego udziału w Powstaniu Warszawskim, a mimo to (wbrew układowi o kapitulacji) zostali deportowani do kacetów czy też ciężkich obozów pracy, za poszkodowanych narodowo i uprawnionych do odszkodowania, o ile ponieśli szkody na zdrowiu.

Ostatnio, od kilku miesięcy wnioski takich osób odrzuca się masowo, całymi seriami z jednakowym — z góry nakazanim uzasadnieniem, że względy bezpieczeństwa Trzeciej Rzeszy nakazywały umieszczenie również kobiet i dzieci w obozach koncentracyjnych, jako odstraszanie dla przyszłych, potencjalnych agresorów. Jest to nowy chwyt w polityce odszkodowawczej, nie stosowany poprzednio, gdy na rok (w nieskończoność) żyć z deficytowego budżetu.

Drugim nowym chwytym w polityce oszczędnościowej (kosztem poszkodowanych) — to coraz częstsze ostatnio wypadki oddalania przez sądy polskich skarg na tej podstawie, że nie wystarcza zaświadczenie oficjalne kraju zamieszkania, czy też Wysokiego Komisarza, o statusie uchodźczym. Dotychczas przez lata całe, zaświadczenie takie było w pełni respektowane i wystarczające. Nowy "chwyt" sądów, utrudniający i odwołujący sprawy rozpoczął się od wyroku Trybunału Federalnego w Karlsruhe, który orzekł konieczność wykazania przez Polaków, że w razie powrotu do Polski po wojnie (przed 1.10.1953) liczyli się musieli z represjami reżimu warszawskiego.

Wyrok Najwyższego Trybunału jest dla sądów 1. i 2. instancji prejedyktem, na który się obecnie — wbrew ustawie odszkodowawczej — powołują.

Cyfr Statystyczne

W takich warunkach, przy tym złośliwym i bezprawnym nastawieniu urzędów i sądów N.R.F. nie mogą dziwić skandaliczne wprost dotychczasowe wyniki w sprawach odszkodowań dla tej grupy.

Oto do urzędu odszkodowawczego B.V.A. wpłynęło od podpisania układu przez Wysokiego Komisarza około 36,000 wniosków o odszkodowanie za stracone zdrowie. W ciągu 7 lat — od października 1960 r. urząd ten załatwił pozytywnie zaledwie około 1500 spraw!

Chodzi tu o wnioski z wolnego świata jedynie; wnioski z Polski nie są wcale brane pod uwagę.

Nie tylko we wszystkich związkach b. kacetowców, ale również w brytyjskich organizacjach opieki, jak Standing Conference of British Organisations for Aid to Refugees oraz ostatnio na lutym zebrań Egzekutywy Parlamentu Poszkodowanych we Frankfurcie, sprawy te zostały poruszone i spowodowały jednomyślnie uchwalone rezolucje. Uznano to za skandal, nad którym opinia publiczna wolnego świata i sumienie ludzi uczelnie myślących nie mogą przejść do porządku dziennego.

Epidemiczny Powrót Chorób W.

ści znalezienia nowych środków zaradczych.

Bardzo obszerny, wszechstronnie ujmujący rzecz, odrędkający artykuł wstępny pojawił się w znanym tygodniku londyńskim "The Observer". W tym więc ujęciu, po skrótach, przedstawiamy problem chorób W., które we wszystkich krajach stają się jednym z głównych i pilnych zagadnień zdrowia ludzi siódmego dziesiątka lat dwudziestego wieku.

W Brytanii objęta jest epidemią chorób wenerycznych — po raz pierwszy czasu pokoleju w obecnym stuleciu. Choroby te stanowią dziś pod względem liczby zachorowań drugą po odrze chorobę zakaźną. W ciągu ostatnich dziesięciu lat podwoiły się przypadki rzeżączki, potroiły się w ostatnich siedmiu latach zachorowania na kiłę.

Paradoksalna porażka świata lekarskiego — dziesięć lat temu triumfalnie ogłoszono pełne zwycięstwo nad chorobami W. Dziś zastraszający jest ich powrót w rosnącym tempie.

Choroby W. o charakterze już epidemicznym nie ograniczają się do mapy tego jednego kraju. Eksperti Światowej Organizacji Zdrowia twierdzą, że w niektórych krajach ich występowanie przekracza obecnie maksimum epidemicznego okresu II wojny światowej. W skali świata liczbę ofiar np. rzeżączki szacuje się na 65 milionów rocznie. Pacjenci rekrutują się ze wszystkich warstw społecznych. Z każdym rokiem coraz młodszy zgłaszają się pacjenci: — w W. Brytanii na jedenastu chorych na kiłę przypada jeden poniżej dwudziestu lat życia, na rzeżączkę — jeden na sześciu.

Jedną z głównych przyczyn gwałtownego wzrostu przypadków zachorowań jest fakt, że niektóre szczepy bakterii (gonokoki) wywołujące rzeżączkę, najbardziej rozpowszechnioną chorobę W. (20 przypadków na 1 kiłę) nabyły odporności na penicilinę. Trzeba drastycznie zwiększać jej dawki. W ciągu ostatnich siedmiu lat wstrzykiwano dawkę zwiększającą się sześciokrotnie, obecnie niektórzy lekarze znowu zalecają jej podwojenie i ostrzegają, że w przypadku osiągnięcia w przyszłości górnej granicy dawki, możliwe do wstrzykiwania — penicylina przestanie być lekiem.

Dziś jest lekiem nadal — przy znacznym zwiększeniu dawek, a mimo to liczba zachorowań na choroby weneryczne wciąż wzrasta. W połowie lat pięćdziesiątych uważano je za dokonane, sążone, że przypadki zachorowań staną się równe r i a k i e jak o s p a. W niektórych krajach zaczęto likwidować placówki prewencyjne i lecznicze. Ale już w 1963 r. Światowa Organizacja Zdrowia informowała, iż rzeżączka w skali europejskiej wykazuje proporcje epidemiczne — 500 tysięcy zarejestrowanych zakażeń rocznie. A dziś ostrzega dalej, że choroba ta przenosi się niebezpiecznie z obszarów miast na wieś — zarówno w krajach wysoko, jak i słabo rozwiniętych.

Omawiane tu choroby W. przenoszą się niemal wyłącznie drogą kontaktu seksualnego. Wzrost przypadków zachorowań należy więc przypisać silnie wzbierającej fali bezładnego życia seksualnego. Coraz częściej pacjentami stają się nastolatki. W Ameryce np. grupa młodzieży w wieku 15-19 lat dała w 1964 roku 20 procent wszystkich infekcji W. Na 100 tysięcy ludności notowano w 1956 roku 10,1 przypadków zachorowań wśród tych nastolatek, w 1965 — już 24,2. Podobne trendy obserwowano w Kanadzie, N.R.F., Holandii, Włoszech i Skandynawii.

Jeszcze większy w tym samym przebiegu lat obserwowano wzrost zachorowań w grupie dziewcząt. W niektórych krajach (Francja, Szwajcaria, Finlandia) zachorowalność na kiłę i rzeżączkę była wyższa niż wśród chłopców.

Przyczyny wzrostu zachorowań przypisywane są przez lekarzy i socjologów głównie większej swobodzie życia seksualnego, zwłaszcza przystępowaniu do seksu w młodym wieku i jego ofiar.

WIÓRA SPOD PIÓRA

TOM ENCYKLOPEDII NA ZNACZKU

Firma Kodak wyprodukowała aparat fotograficzny, który pozwoli na zmniejszenie w stosunku 1:5.000.000.

Przy pomocy tego aparatu można będzie umieścić np. 6 tysięcy stron jednej encyklopedii na kartce papieru nie większej od znaczka pocztowego. Nowy rodzaj mikrofilmu pozwala zmniejszyć litery o wysokości 2 milimetrów do maleńkiego punkciku, którego wielkość określa 0.000832 milimetra.

KŁOPOTY Z DACHEM

Ismail Szach, szef państwa Małajzji musi opuścić swój pałac, gdy pada deszcz — stwierdził w parlamencie premier Malajzji Abdul Rahman. Premier uczynił to wyznaczenie, gdy deputowani krytykowali rząd, że za dużo pieniędzy wydaje na utrzymanie pałacu. Rahman dodał, że dach się dziurzy, że pada deszcz, i w gmachu rządu ma nawet odpowiedniej sali przyjąć, w której istniałaby swaranka, że zagranicznemu dyplomacie nie spadnie kawałek sufitu na głowę.

KOMBINATOR

Importowane z Izraela. Ekskluzywna synagoga w Tel-Awivie, gdzie wszystkie miejsca są płatne, w dzień tego święta zapchana była wiernymi, głą u bariery stanął Rabinowicz. — Ma pan abonament albo bilet? — zapytał stojący przy bariery interdent. — Nie mam. Ale ja tylko tak, na chwilę. Potrzebuję pilnie zobaczyć Rappaporta.

Intendent powiedział z pieką ironia: — Ach tak! Pan potrzebuje pilnie zobaczyć Rappaporta! — No przecież panu mówię... — To co pan mówi, to ja słyszę. Tylko ja znam pana kombinatorskie sztuki, panie Rabinowicz. Pan chce mnie nabrać! Pan wcale nie przyszedł aby zobaczyć Rappaporta! Pan przyszedł się za darmo model!

SOLIDARNOSĆ ZAWODOWA

Kobieta, oskarżona o zamordowanie męża została zwolniona z winy i kary bo, wbrew oczywistym dowodom, jeden z członków ławy przysięgłych — wdowa w starszym wieku — kategorycznie sprzeciwiła się uznaniu jej za winną. — Po sprawie, nagabywano o powody swej upartej obrony zbrodniarki, odpowiedziała: — Za mi jej było. Ostatecznie jest ona wdową!

POP RZECZ ŚWIAT

"Amerykanie nie posłuchali prezidenta Johnsona — informuje "New York Times" — i sprzedają wakacje poza granicami Stanów Zjednoczonych. W samym tylko Nowym Jorku liczba podań o paszporty zwiększyła się w porównaniu z rokiem 1967 o 20 proc.

Radio Watykan nadało pierwszą audycję muzyki "Pop". Spowodowało to burzę w katolickiej prasie włoskiej. Dyskusję uciesza dopiero „powiedź oficjalnego organu watykańskiego „Osservatore Romano". Muzyka "Pop" nie jest sprzeczna z zasadami Ewangelii, a jej nadawanie przez naszą rozgłośnia jest dowodem, że Kościół katolicki zawsze szedł i idzie z duchem czasu.

W Sztokholmie skonstruowano elektroniczny przyrząd do wykrywania narkotyków. Przeprowadzone próby przesyłały najmniejsze oczekiwania. Przed przetestowaniem nie wykrył się najmniejsza nawet dawka kokainy, heroiny czy też innego narkotyku. Szwedzki pacjent zakupił już ponad trzydzieści państw.

Niebezpieczeństwem numer jeden dla Amerykańskiej kobiety — pisze "Newsweek" — jest mechanizacja gospodarstwa domowego. Hałas wydawany przez przyrządy elektryczne powoduje choroby serca i żołądka. Przeciwno tej tezie zaprzeczali wielkie firmy produkujące sprzęt gospodarstwa domowego, wytaczające tygodnikowi proces.

droży zagranicznych, światowych wycieczek, turystycznych wędrowców, obejmujących coraz liczniejsze rzesze młodzieży i dorosłych. Swobodzie tej sprzyja też coraz doskonalsze środki antykoncepcyjne.

Propozycje lekarzy w zwalczaniu chorób W. dają się streścić w trzech punktach: 1) uświadamianie młodzieży i dorosłych co do możliwości zakażeń i ich następstw — tak, aby w przypadku zakażenia natychmiast zgłaszało się do lekarzy, 2) obowiązkowe leczenie, 3) uzyskiwanie informacji o sprawcy zakażenia, aby spowodować jego leczenie i jego ofiar.

Przegrana Partia

Chcieli dobrze ale wyszło jak najgorzej.

Chcieli uratować od śmierci rodujskich skazańców. Ale równocześnie chcieli zamianować fakt — fikcyjny jak to od dawna już wiadomo — że Anglia w osobie jej Królowej sprawuje prawa suwerenne nad Rodezją i że Rodezja jest w dalszym ciągu — angielską kolonią.

Do tego właśnie miało służyć wykonanie przywileju królewskiego w formie utaskowania skazańców przez sądy rodujskie Murzynów.

Ale Królowa nie jest organem niezależnym, działa na podstawie instrukcji rządu londyńskiego. Posłuszeństwo wobec Królowej oznaczało w tym wypadku podporządkowanie się woli urzędującego premiera Anglii. Oznaczało zatem uznanie, że niepodległość jaką samowolnie ogłosił w roku 1965 Smith, nie jest w rzeczywistości niepodległością. A to byłaby ostatnia rzecz jaką gotów byłby uczynić. I naturalną jego reakcją były — egzekucje.

Trudno powiedzieć co należałoby uczynić aby uratować murzyńskich skazańców. Ale na pewno nie było właściwą do tego drogą to, co uczyniono. Rezultaty tego nieszczęśliwego posunięcia okazały się

wręcz przeciwnie zamierzonym, choć całkowicie zgodne z przewidywaniami ludzi zorientowanych w charakterze sytuacji rodujskiej.

Skazańcy zostali straceni. Rząd londyński zadokumentował swą całkowitą niemoc. Wilson doznał ciężkiego upokorzenia. Smith jaskrawo zamianował swą niezależność. Wątki niteczki łączące jeszcze Anglię z Rodezją w formie uznania wspólności korony zostały zerwane. I własnymi rękami Wilsona stworzono sytuację w której wszelkie — jakkolwiek nikłe — możliwości stworzenia jakiegoś modus vivendi uległy zaprzepaszczeniu.

Wilson rozegrał swą partię jak kiepski gracz w pokera którego zmuszono do odkrycia kart i do ujawnienia że w nich nie ma nic. Była to jedna z jego najcięższych porażek na długiej drodze działań nie uwieczonych żadnym sukcesem.

Do Wilsona i jego rządu pasują jak ulał słowa 17-wiecznego satyryka hiszpańskiego, Quevedy:

Bo to miare niewatpliwa
Tego rządu żoźnej pracy:
Na cokolwiek się porywa
Flasko akcję jego znaczy

Jacek Wszedobylski
"Dz. Polski" — Londyn

Anachronistyczne Instytucje

W zeszłym tygodniu mianowano nowych ambasadorów brytyjskich w wielkich stolicach światowych. Mianowania te były dość sensacyjne i wywołały żywy odzew w prasie. Ale czy w dzisiejszych

czasach ambasady są w ogóle potrzebne?

W niektórych wypadkach niewątpliwie tak. Potrzebny — nawet niezbędny — jest swemu krajowi ambasadorowiecki w Warszawie i może w innych krajach które jeszcze pozostały satelickie, bo jest ministrem pełnomocnym w pełnym tego słowa znaczeniu. Jest pełnomocnikiem rządu nadrędnego który rząduje w Moskwie.

Alle funkcje ambasadorów w krajach niepodległych są dziś rażąco anachronizmem. Są, czymś takim czym byłoby trzymanie konia w garażu. Tak przynajmniej twierdzi inteligentny i kontrowersyjny historyk, prof. A. J. P. Taylor w "Sunday Expressie" w artykule p.t. "Dlaczego nie wystawić ambasady na licytację?"

Powiada Taylor że jeżeli Wilson chce się np. skomunikować z prez. Johnsonem, to może to bezpośrednio uczynić przez telefon. Jeżeli dla jakichś niezrozumiałych powodów ma życzenie wymienić myśli z de Gaulle'm, to może pofrnąć sobie do Paryża rano i spożyć wieczór z jego małżonką, Mary, w Londynie. Jeżeli chce się dowiedzieć co się dzieje w Waszyngtonie co się dzieje w Paryżu to może czytać prasę tych krajów z pożytkiem większym niż raporty swych ambasadorów. A utrzymywanie ambasad jest kosztowne, bardzo kosztowne. Wchodzą tu w grę sumy astronomiczne w oczach obywatela któremu przydałoby się £50 na wyjazd za granicę.

Taylor popiera swe wywody anegdotą historyczną:

Gdy Lord Melbourne był ministrem spraw wewnętrznych, przybył doń w odwiedziny młody chłopczyk, Melbourne otworzył szufladę pełną kolorowych obłoków oraz guzików i wychowawczym tonem powiedział do swego małego gościa:

— Zabierz sobie tego ile tylko chcesz. To wszystko jest własnością publiczną. Im wcześniej wrzucił się w zwyciężenie jej swoją własnością — tym będzie lepiej dla ciebie.

Jacek Wszedobylski
"Dz. Polski" — Londyn

Nowe Lotniska

Amerykańskie samoloty zwiadowcze odkryły zamaskowane lotniska w południowej części Północnego Wietnamu, które mogą służyć dla komunistycznych bombowców do uzupełniania paliwa, gdyby Ho-zi-minch rzucił swoje siły powietrzne do akcji w Południowym Wietnamie.

Ambicja Tity

Dyktator Jugosławii Tito czeka na okazję do nawiązania dyplomatycznych stosunków z Izraelem, które zerwał w czasie wojny Izraela z Arabami. Obecnie żałuje, że do szło do zerwania, ponieważ uniemożliwia mu to odegranie roli pośrednika i architekta pokoju na Bliskim Wschodzie, co stało się jego ambicją.

Polish Alliance Daily - P.N.A. Youth and Sports Section

Intrigue & Lindstrom Only 3 Game Winners In Maple Lanes Classic Loop

Tardio 641, Petersen 254

STANDINGS	W.	L.
Joe & Vi's Tap	59	22
Johnnie's Tap	52	29
Maple Lanes	50 1/2	30 1/2
Roy & Larry's	47 1/2	33 1/2
Oldie Tap	47	34
Gainers	43	38
Harry's Five	43	38
Intrigue Lounge	43	38
Lindstrom Mfg. Co.	42	39
Zagorski's Tavern	41	40
Sal's Five	40	41
Hank & Eleanor's	40	41
Tiny's Tap	38	43
MacDuff's	37	44
Rueffer Stamp Works	35	46
Twin Lounge	35	46
Superfine Products	35	46
Lakeview Resort	32	49
Maximes	29	52
The Cubs	21	60

Intrigue Lounge (66-67 champions) and Lindstrom Mfg. Co. enjoyed the only 3 game sweeps in the Maple Lanes Classic 20 team league, last Thursday night. Intrigue Lounge had the honor of handing The Cubs their 11th 3 game shutout. Top man of both teams was Ed Dziewor of the Cubs with a 589 series.

Bob Segreti rolling in the lead-off position has found this to his liking as he cracked out a 609 series in leading Lindstrom Mfg. to a 3 game sweep over the slumping Sal's Five.

Joe & Vi's Tap and Harry's Five had a hot match with J & V's cracking 2812 pins and Harry's 2811 pins. Joe & Vi's Tap took the series 2 to 1. Bill Stevens of Harry's took high honors with a 618 series after starting with a 230 and a 235 game. Captain Harry Stillwell chipped in with a 601 series. Captain Harry Sitkiewicz of Joe & Vi's rolled a 604 series. Harry's also cracked a 1020 high game, tying their previous high game.

Shakespearean Political Drama

By DICK WEST
Washington. (UPI) — Almost overnight, it seems, the political atmosphere in this country has become fraught with melodrama. Fraying the atmosphere with melodrama is, of course, a favorite pastime of politicians, but this year they are outdoing themselves.

Unforeseen circumstances have suddenly become visible. Strange tales are told of men on the mountaintops, lighting signal fires and dancing in the moonlight. Messages are thrown over fences. And the people cannot yet be certain whether the sounds they hear are voices crying in the wilderness or merely the wind whistling through the Credibility Gap.

In such a situation, I automatically turn to that old master of the melodrama, William Shakespeare. With his help, perhaps we can reconstruct what happened when Sen. Kennedy met Sen. McCarthy after the New Hampshire primary.

Kennedy: "Bid me discourse, I will enchant thee ear. We'll pluck a crow together."

McCarthy: "I do not perceive here a divided duty."

Kennedy: "There is a tide in the affairs of men, which, taken at the flood, leads on to fortune. Delays have dangerous ends. We must take the current when it serves, or lose our ventures."

McCarthy: "You may as well say that's a valiant flea that dare eat his breakfast on the lip of a lion."

Kennedy: "Out of my lean and low ability I'll lend you something."

McCarthy: "A plague on such backing! In the gross and scope of my opinion, this bodes some strange eruption to our state."

Kennedy: "We cannot all be masters."

McCarthy: "Do you think I am easier to be played on than a pipe? Honour pricks me on. I am tied to the stake, and I must stand the course. Let the world slide. I'll not budge an inch."

Kennedy: "Mend your speech a little, lest you may mar your fortunes. We know what we are, but know not what we may be. The hardest knife ill-used doth lose his edge."



ROSE FOR A CHAMP One woman fan thrust a rose at Jean Claude Kelly, French ski champ, in Denver, Colo. The triple Olympic gold medal winner was on route to Aspen to compete in the Roche Cup ski races.

Despite Frank Tardio's high series of 641 (194-223-224) Roy & Larry's dropped 2 games to Johnnie's Tap. Johnnie's Tap cracked a 1029 team game with Big Bill Shockey pacing the attack with games of 211-202 and 217 for a nifty 630 series.

After being in a slump the last few weeks, Maple Lanes burst out with a nifty 2803 series to defeat Zagorski's Tavern 2 games. Maple were on the verge of shooting the leagues 1st triplicate games when they shot 921-921-961. It took about 15 minutes after the last game to declare Zagorski's the winner as Maple's checked the score sheet in their oneup loss. Zagorski's 962 Maple's 961. Who let that pin get away, John? Top man from both teams was Ed Rozetko of Zagorski's with a 586 series.

Bob Millarski's 602 and Mel Tomczyk's 596 paced The Olde Tap to 2 wins over Maximes. The Tappers cracked a 1001 game and a 2779 team series.

Fred Hansen is continuing his rapid pace to overcome the individual leadership as he cracked a 618 series, his 3rd 600 in a row to lead the Gainer's to 2 wins over Hank & Eleanor's. The Gainer's missed a clean sweep as they lost the 1st game by 5 pins. They also shot a 2809 series.

Tiny's Tap defeated Lakeview Resort 2 games. Top man was Roger Hoff of Tiny's with a 584 series. After starting with a 200 game and a 254 high game, Ken Petersen ended up with a 605 series as the Rueffer Stamp Works Five dropped 2 games to Twin Lounge. Captain Rich Angerman paced Twin Lounge with a 588 series. MacDuff's defeated Superfine Products 2 games.

Golf Organizations Support Golf Show

All golf organizations of the area are lending their support to the seventh annual Chicago Golf Show to be presented by the Illinois section of the Professional Golfers' Assn. Monday, April 8, in the Sherman House's Exposition Center.

Show Manager Ben Orloff stated that in addition to the many country clubs whose pros are participating, cooperation is forthcoming from the Western Golf Assn., men's and women's Chicago District Golf Associations, Swing Clubs, National Golf Foundation, daily fee clubs and others.

The show, exhibiting the newest in pro shop equipment, will run from 11:30 a.m. to 5:30 p.m. and will be followed by a banquet in the evening. President Harry Pezzullo of the Illinois PGA is now in Florida working on a name tour pro to appear in the show. He and Orloff have contracted all of the leading manufacturers of golf equipment to exhibit in the exposition, the largest of its kind in the world.

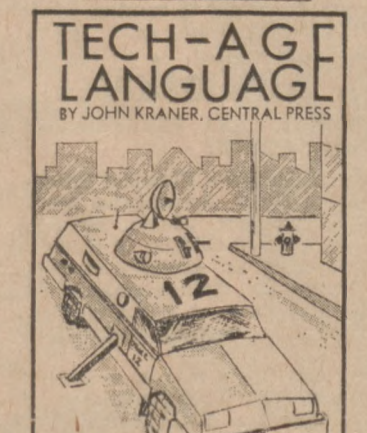
It Happened In March

March 21st: "Sorosio" — First Professional Women's Club in America: You are reminded that on March 21, 1888 — 100 years ago today — "Sorosio," the first important professional women's club, was established in the United States by Mrs. Jane Croly, or Jennie June, as she is familiarly known, and some of her literary associates in New York City. Mrs. Croly was a journalist of English birth. Women's clubs became an important phase of American community life in the latter part of the 19th century. The early clubs were chiefly cultural and social in purpose, but woman suffrage and entry of women into public life has been reflected in an increasing concern in political, public welfare, and international questions. The Sorosio Club was a prime factor in the founding of The General Federation of Women's Clubs, on March 20, 1890, "to unite women's clubs and, like organizations throughout the world, for the promotion of education, philanthropy, public welfare, moral values, civics and fine arts." By the 1960s the Federation had grown to a membership of approximately eleven million in 16,000 clubs.

March 21st: "Sorosio" — First Professional Women's Club in America: You are reminded that on March 21, 1888 — 100 years ago today — "Sorosio," the first important professional women's club, was established in the United States by Mrs. Jane Croly, or Jennie June, as she is familiarly known, and some of her literary associates in New York City. Mrs. Croly was a journalist of English birth. Women's clubs became an important phase of American community life in the latter part of the 19th century. The early clubs were chiefly cultural and social in purpose, but woman suffrage and entry of women into public life has been reflected in an increasing concern in political, public welfare, and international questions. The Sorosio Club was a prime factor in the founding of The General Federation of Women's Clubs, on March 20, 1890, "to unite women's clubs and, like organizations throughout the world, for the promotion of education, philanthropy, public welfare, moral values, civics and fine arts." By the 1960s the Federation had grown to a membership of approximately eleven million in 16,000 clubs.

March 21st: "Sorosio" — First Professional Women's Club in America: You are reminded that on March 21, 1888 — 100 years ago today — "Sorosio," the first important professional women's club, was established in the United States by Mrs. Jane Croly, or Jennie June, as she is familiarly known, and some of her literary associates in New York City. Mrs. Croly was a journalist of English birth. Women's clubs became an important phase of American community life in the latter part of the 19th century. The early clubs were chiefly cultural and social in purpose, but woman suffrage and entry of women into public life has been reflected in an increasing concern in political, public welfare, and international questions. The Sorosio Club was a prime factor in the founding of The General Federation of Women's Clubs, on March 20, 1890, "to unite women's clubs and, like organizations throughout the world, for the promotion of education, philanthropy, public welfare, moral values, civics and fine arts." By the 1960s the Federation had grown to a membership of approximately eleven million in 16,000 clubs.

March 21st: "Sorosio" — First Professional Women's Club in America: You are reminded that on March 21, 1888 — 100 years ago today — "Sorosio," the first important professional women's club, was established in the United States by Mrs. Jane Croly, or Jennie June, as she is familiarly known, and some of her literary associates in New York City. Mrs. Croly was a journalist of English birth. Women's clubs became an important phase of American community life in the latter part of the 19th century. The early clubs were chiefly cultural and social in purpose, but woman suffrage and entry of women into public life has been reflected in an increasing concern in political, public welfare, and international questions. The Sorosio Club was a prime factor in the founding of The General Federation of Women's Clubs, on March 20, 1890, "to unite women's clubs and, like organizations throughout the world, for the promotion of education, philanthropy, public welfare, moral values, civics and fine arts." By the 1960s the Federation had grown to a membership of approximately eleven million in 16,000 clubs.



TECH-AGE LANGUAGE BY JOHN KRANER, CENTRAL PRESS

Polish Arts Club Sponsors Lecture On India, March 24

The Polish Arts Club cordially invites members and friends to a lecture in Polish on Contemporary India to be delivered by Professor Stanislaw A. Piwowarski, of the Graduate School of Social Work at Loyola University, on Sunday, March 24th, 3 p.m., at the Chicago Society Club, 2222 North Kedzie Blvd. The lecture will be illustrated by a film from India and color slides.

India poses an enigma in the world situation and will, undoubtedly effect the negotiations with world powers in the future, considering its large population and geographical location.

Professor Piwowarski received a Fellowship Grant from the Padewski Foundation which enabled him to study social problems of contemporary India at the universities at Agra and Delhi. He met political and civil leaders and was received on several occasions by the late Premier Nehru and Mrs. Indira Gandhi, the present Premier of India. He will also reminisce about the Polish people living there.

A discussion period will be followed by a social hour with refreshments. Donation \$1.50.

Cubs, Sox Spring Training Specials On TV March 23 and 30

Eager Chicago fans will get a preview of pennant hopefuls in 2 half-hour color specials on the Cubs and White Sox in spring training on March 23 and 30 on channel 7, WBKB-TV sportscaster Bill Frink, currently visiting the training camps, will narrate the 6 p.m. Saturday programs.

The March 23 special, "Cubs '68," filmed at Scottsdale, Arizona, will have a question as its theme: Was last year just a happenstance — or are the Cubs under Leo Durocher really back on the road to glory?

Answering the question — with the help of slow motion and stop action sequences analyzing Cub players — will be manager Durocher, Ernie Banks, Ron Santo, Lou Johnson and other North Side regulars and rookies. A special segment will be devoted to the pitching of Ken Holtzman.

The March 30 program, "Sox will describe the Sarasota, Florida will describe the South Side's new line-up, the results of winter training and pose the question: Will these new players put the Sox in first place and make them a more exciting team to watch?

Addressing themselves to the answer in interviews with Frank will be manager Eddie Stanky, players Tommy Davis, Luis Aparicio, Tim Lincecum and other members of the club.

Action sequences will focus on the hitting of Davis and the talents of Aparicio. Also included will be films of the first Sox exhibition game with the American League champion Boston Red Sox.

Hillard Joins Trotters For Homecoming

Leon Hillard, former McKinley High School prep basketball star, will join the Harlem Globetrotters for their big homecoming show at Chicago Stadium, Saturday, March 30, at 7:30 p.m. The veteran Hillard, a spectacular show dribbler, recently returned from leading a unit of Trotters to Australia and New Zealand as playing coach.

On the Stadium card the Trotters will play a full game with the Washington Generals and a short one with a team of WLS disk jockeys. The Chicago Press Club will award the Abe Saperstein Memorial Trophy to Elvin Hayes of Houston as the season's outstanding collegiate player. The Trotters' added entertainers, including international table tennis champion Richard Bergman of England and Chou Lin Chen of Formosa, also will be seen in action.

Mustangs Split With Yugoslav Team

Smederevska Palanka, Yugoslavia. — The Mustangs, Chicago's professional soccer team, split a pair of games in their European tour against the fine Mladost Soccer Club of Yugoslavia, losing 3-1 last Friday night and winning 3-1 Sunday evening to give them their first victory in their nine game exhibition tour.

In the March 15th game, Mustangs' Forward, Harold Juarez, made the only score for Chicago; and in the March 17th game, Forwards Juarez and John Kowalik, and Halfback John Battista each tallied a goal for the Mustangs to give them the 3-1 victory. Both of the games against Mladost were played before crowds of over 5,000. The Mustangs' record in Europe now stands at one win, four losses, and one tie.

The Chicago Mustangs will play a total of nine exhibition games during the month of March on their European tour before returning to begin a 32 game North American Soccer League schedule in April.

Ticket orders for the Chicago Mustangs' 16 NASL home games, to be played at White Sox Park, beginning April 12th against the Cleveland Stokers, at 8 p.m., are now being accepted at their Ticket Office at White Sox Park.

NEW HOTELS RISE IN MEXICO

A new hotel, the 60-room Cantarell, has been erected in Chetumal, the capital of Mexico's easternmost Territory of Quintana Roo, reports the Mexican National Tourist Council. Another hotel, in Puerto Vallarta, is reportedly under consideration by Hilton International.



NEW HEAVYWEIGHT KING AT WORK—Joe Frazier pounds Buster Mathis to the ropes during their heavyweight title bout in New York's new Madison Square Garden. Frazier won with a TKO in the 11th round.

Early To Bed, Early To Rise And No Sleep Prove Keys To Success In ABC

CINCINNATI, Ohio—Benjamin Franklin once said that early to bed and early to rise makes a man healthy, wealthy and wise. He could have added that in the case of Bob Hitt, Livonia, Mich. bowler, and a great name in Detroit for years, it also means a better bowling score.

Hitt is a milkman and he has to get up each morning at 4 a.m. and start his appointed rounds. Obviously, a man who gets up at 4 a.m. doesn't spend too many nights burning the midnight oil. Hitt tried it for a few years and soon developed into a nervous wreck who sometimes froze on the approach and couldn't deliver the ball for as long as two and a half minutes.

At that time Bob was trying to bowl in three leagues a week, all of them on the late shift so on some nights he was getting less than three hours sleep. A visit to a doctor and the recommendation — spend more time sleeping to deliver the milk and less time delivering the bowling ball.

Hitt obliged and is now a once a week bowler with a friendly group in Livonia. His average has suffered some, now standing at 197, the lowest league mark in 20 years. But he still can knock down the pins on occasion and he certainly picked the right place as he moved to a 1901 all events to take the lead in this division.

That Bob was going to do well in the 1968 ABC was evident in the first four frames of his team effort, all perfect strikes. He finished the team stint with a 658, came back with 584 in doubles and then rallied to 659 in singles and the first 1900 total for this year's tenpin showcase event.

Hitt is also a hunch player. A teammate gave him a stick of gum before the team event and after doing so well, he had two sticks in his pockets before starting his minor events.

After that 584 in doubles, I was going to forget the hunch, but slipped a new stick before the singles and away I went," he told reporters. Bob has a friend help him make his milk run the morning before leaving Livonia for Cincinnati. He had to hurry back because getting someone to take over this chore is tough.

While getting proper rest is important to Hitt, three bowlers from Canton, Ohio missed sleeping at all for one day but were able to help a Booster team move into second place in this division. The trio worked the midnight to 6:30 a.m. shift at the Timken Roller Bearing plant and hopped into a car for the trip to Cincinnati.

They were members of the Recorder's team and the club rolled a 2727 for second spot behind the leading 2768 rolled by Powell's Indianaapolis, Ind.

Another highlight of the past week's action in the 65th edition of bowling's greatest tournament

was when Bob Becker, a city fireman from Van Wert, Ohio rolled a 630 set in his doubles appearance. Becker was bowling in his 10th straight ABC and this was his first series over 600. But the drought really ended for him as he then came right back in singles for a 639.

ABC STANDINGS AS OF SUNDAY, MARCH 10 REGULAR TEAM	
Allied Graphics, Detroit	2980
Harding Supply No. 1, Rochester, N.Y.	2965
Long Island Bowlers Club No. 2, Levittown	2960
Maibach Furniture, Akron	2953
Reynolds Iron, Williamsport	2952
Longley's Studio, Cincinnati	2944
Raritan Oil, Edison, N.J.	2941
Brown Hut, Jackson, Mich.	2929
Steel Classic, Aliquippa, Pa.	2927
Adray Appliance, Dearborn	2925

BOOSTER TEAM	
Powell's Restaurant No. 1, Frankfort, Ky.	2768
Recorder's, Canton, Ohio	2727
Rebels, Bellevue, Ky.	2722
Martin Insurance, Cincinnati	2699
Minnewawa Mfr., Keene	2697
Mosier Combinations, Hamilton, Ohio	2693
Burger Beer, Cincinnati	2689
Moslers Selectors, Hamilton	2684
Laurel Travelers No. 1, Reading, Pa.	2673
Vilardo Chrysler, Milford	2669
Trico No. 3, Buffalo, N.Y.	2669

REGULAR SINGLES	
Ed Hughes, Elmira, N.Y.	701
Don Smith, Dayton, Ohio	699
Frank Cutri, Syracuse, N.Y.	697
Robert Harper, Indianapolis	693
Terry Clemens, Toledo	690
Doug Sabby, St. Paul	686
Steve Jones, Kansas City	685
Lon Diegel, Chicago	684
Gary Kramer, St. Louis	679
Ralph Morton, Wichita	678
Al Jeske, Milwaukee	678

REGULAR DOUBLES	
R. Hirschman-A. Weber, Nappanee, Ind.	1283
M. Mizerak-P. Fraterolo, Edison, N.J.	1263
G. Marois-J. Knoll, Livonia	1259
C. Chinn-R. Harper, Indianapolis, Ind.	1256
B. Crull-P. Pilkington, Muncie, Ind.	1250
G. Powell-R. Hayward, Falls Church, Va.	1249
N. Nelson-L. Seibel, Augusta	1248
J. Donito-F. Williams, Scranton, Pa.	1247
G. Sowers-R. Becker, Van Wert, Ohio	1244
B. Smith-H. Jolley, Detroit	1242

HIGGALL ALL EVENTS	
Bob Hitt, Livonia, Mich.	1901
Hal Jolley, Detroit	1894
Bob Crull, Muncie, Ind.	1894
R. Chamberlain, Union Lake	1890
Bill Holmense, Buffalo	1888
James Toy, Houghton Lake	1886
Fred Potter, Hornell, N.Y.	1882
Jim Thomas, Dwight, Ill.	1880
Ernie Abner Jr., Park Hills	1880
Gary Slyh, Columbus, O.	1878

QUALITY HI-SPEED PRINTING SERVICE

FOR A JOB THAT'S RIGHT THE FIRST TIME

We'll design a letterhead for you to fit all specifications... or follow your design. Whatever your printing need, you get the best here.

Alliance Printers & Publishers, Inc.

1201 MILWAUKEE AVE.

BR 8-8700

Sport Parade

St. Petersburg, Fla. (UPI) — The veterans get a kick out of the kids.

They watch 'em knock themselves out trying to make the big impression quick and they laugh. They remember it was the same with them, too, once.

Hal Reniff remembers when he was going to set the world on fire overnight. He'd show 'em. That was some time ago. Now he needs to make that big impression more than ever. He's a free agent and the Mets invited him here for a trial after giving him his unconditional release last October.

He's only 29 and realizes his baseball future is on the line. But he doesn't hurry and doesn't worry. He has been around awhile. He knows that isn't the way it's done.

"The first 10 spring games all youth looks like it can't miss," said the pudgy, blond ex-Yankee reliever settling himself in a corner of the dugout after chasing fungoes and doing his running in the outfield.

"All the youth looks so good that the ball club can't wait for two years to pass so that it can field the best team in the league. I'm talking about the first 10 spring games with every ball club. Then the bell rings. The season starts. The veterans take over and youth goes back to the bushes. I've never seen it fail."

Tom Seaver trotted in from the outfield and came into the dugout. He's the talented 23-year-old right-hander who won 16 games for the Mets last season and was designated the National League's Rookie of the Year.

"There's one kid who ain't ever going back to the minors", someone said.

"You can say that again," Reniff agreed.

"He not only has the ability, he also has it up here," Reniff pointed to his head.

"He works hard, conditions himself right and knows what he's doing all the time," Reniff went on. "He's got a wonderful future in front of him. I'd settle for it right now."

Reniff got up to get a drink from the water cooler and then came back.

Since he is a pitcher, he generally talks about pitching and that's what he talked about. And when he talked about pitch, he talked about the transition to Sandy Koufax came rather naturally.

"I saw Sandy the other day and he looked great," said Reniff, who wears No. 32 on his Mets' uniform, the same number Koufax had with the Dodgers. "I told him I was making a comeback and showed him the number I'm wearing. He said 'that ain't gonna help you'."

Reniff laughed. Seaver sat down nearby and was telling someone he had only one goal this year: He wanted to cut down on his mental mistakes. "I've made two that I know of so far," he said. "The day before we began playing these exhibition games I was hit on the head by a ball because I didn't keep my eyes open. I was buttoning my jacket and walking to the outfield. But it was my fault. I shouldn't have walked out there with my back to the infield."

"Another mistake I made this spring was hanging a curve to Jim Grant in a game with the Dodgers. He hit it for a home run. It was a change-up curve, something I was working on. But I'd never have thrown him that in a regular game."

Over in the corner of the dugout, Reniff continued watching some of the Mets' youngsters on the field in front of him.

He talked about pitching some more.

"I don't ordinarily go around making predictions," he said, "but in two years, the Mets are gonna have the best pitching staff in the league. Just remember I said so."

Maybe Reniff doesn't realize it but he's now a veteran. And here he was getting excited about some kids.

Hayes Awarded Saperstein Trophy

Elvin Hayes, great star of the University of Houston, has been named by the Chicago Press Club to receive its Abe Saperstein Memorial Trophy as the season's No. 1 college basketball performer on the Harlem Globetrotters' program Saturday night, March 30, at the Chicago Stadium.

Press Club president David Condon, in announcing the winner, said that an invitation will be sent to Hayes to come here for the presentation. The program will pit the Globetrotters against the Washington Generals in the feature and against a team of WLS disk jockeys in a brief encounter.

The award is made by the Press Club in tribute to the memory of a member, Saperstein, founder and owner of the Globetrotters, who passed away two years ago. Lew Alexander of UCLA was last year's winner and the first award two seasons ago went to Cazzie Russell of Michigan.

The Globetrotters, who are now in their 42nd season of global play, will augment the Stadium show with their added entertainers from various parts of the world, including table tennis champion Richard Bergman of England, Chou Lin Chen of Formosa in a match. Tickets are on sale at the Stadium box office.

The night before the show, CBS will present over nationwide network a Special on the Globetrotters used in Hollywood. The telecast will be seen locally on WBBM-TV, Channel 2, from 6:30 p.m. to 7:30 p.m.

Z Boczej Trybuny Sportowej

ZYGMUNT P BOBIN

NA OSTATNIEJ wystawie nowoczesnych ludzi, sportu wodnego i życia na tonie natury spotkał się w jednym miejscu wystawa w Międzynarodowym Amfiteatrze (International Amphitheatre) budki reklamowe z poczynkami stanów Ameryki, jak i Kanady, zachwalające swoje miejscowości dla sportów wodnych, rybołówstwa, jak i czyste powietrze. Reklamy stoisk były bardzo ponętne i równie ciekawe, jak najnowocześniejsze statki żaglowe, które swymi masztami wzbijały się wysoko pod pulap dachu Międzynarodowego Amfiteatru. Lodzie najnowszych typów, motorówki, żaglowce i najnowsze domki na kółkach; wszystko to przykuło oczy ciekawych. Jednak po przejrzaniu niezliczonych okazów wystawy, o czy jakgdyby z błogim zadowoleniem spoglądały na reklamy poczynków stanów Ameryki, gdzie można spędzić wolny czas od pracy — wakacje, zacząć zdrowego powietrza, wyjechać w miejsce, gdzie "ryby szukają rybaka". Jednym słowem oczy szukały odprężenia.

DWA MIEJSKA (stany) na terenie amerykańskim specjalnie ukuł nam w pamięci. Pierwsze stoisko to stoisko stanu Minnesota, a drugie stoisko, na które zwróciliśmy większą uwagę — to stoisko stanu Maine. Tak, jeden, jak i drugi przedstawiciel obu stanów twierdził, że w ich stanach można znaleźć najczystsze powietrze w Stanach Zjednoczonych. W stanie Maine oprócz czystego powietrza jest dużo miejsc na rybołówstwo, a szczególnie wody bardzo bogate w zapastronę są w znakomite raki. Każdy pragnący spędzić spokojny czas nad wodą w doskonałym klimacie, powinien rozłożyć swój namiot w stanie Maine.

ZACIEKAWIŁO nas bardzo stoisko stanu Minnesota, w którym kilka

Mafia Sycylijska

Codziennie przez halę gimnastyczną sycylijskiego miasta Cantazaro zajeżdża 10 opancerzonych ciężarówek, pod eskortą 150 karabinów. Codziennie z ciężarówek tych wysiadają wolno 113 skutych jeden do drugiego mężczyzn; eleganckich, w białych koszulach, ogolonych, pachnących lawendą. Rozglądają się wokół wymieniając uśmiechy i ukłony z otaczającym szkołę tłumem gapiów, a następnie ponaglani przez policję, znikają w budynku.

Długi szereg zmierza w kierunku sali gimnastycznej, gdzie pod ścianą zmontowano coś w rodzaju potężnej klatki ze stalowych prętów, długa ok. 20 m, wysoka na 6 m, szeroką na 3 m. Mężczyznom zdejmują się kajdany i wypychają ich do wnętrza klatki. Eskortą ustawia się przed klatką, na salę wkracza 60 adwokatów, za nimi komplet sędziowski i rozpoczyna się proces mafii sycylijskiej.

Tej sędzią w klatce reprezentanci, to kwiat sycylijskich przemysłowców, malwersantów i bandytów. Działali w dwóch współpracujących z sobą bandach. Ich szefowie to Salvatore Greco i Angelo la Barbera. Pierwszy trudnił się przemytem papierosów i opium, drugi kosztowności i heroiny. Któregoś dnia Greco sprzedał w Ne w Yorku kilogram heroiny, zrabowanej człowiekowi Barbary. Ten nie został dłużny, kazał zastrzelić brata Salvatore Greco. Od tej chwili wspólnicy stali się wrogami. Policja wykorzystywała tę sytuację. A gdy kiedyś 7 karabinów wyleciało w powietrze w czasie rewidowania bandyckiego samochodu, wiążącego dynamit dla Barbary, przystąpiła do energicznej akcji.

Czwartek — 28go marca o godz. 7:30 wieczorem.
Piątek — 29go marca o godz. 7:30 wieczorem.
Po konferencji Spowiedź.
Sobota — 30go marca, o godz. 7:30 wieczorem.

Po konferencji Spowiedź.
Niedziela — 31go marca Msza św. o godz. 10ej rano.

Ostatnia nauka oraz wspólna Komunia św. Po Mszy św. wspólne śniadanie w kafeterii szpitala Siostr Nazaretanek z przewidzianym czasem na temat rekolekcji i pytania.

Prosimy o liczny udział i łaskawe powiadomienie znajomych. Punktualność w rekolekcjach jest bardzo ważnym czynnikiem.

Wierzymy, że tegoroczne rekolekcje przyniosą spodziewany pożytek i pełnię wewnętrznego zadowolenia, bo żyjąc w zamiecie naszego środowiska jak i światowego w czasie rekolekcji znajdujemy pokój ducha, którego nam świat dać nie może, ale Duch św. Za Zarząd.

Dobra Rada Dla Kobiet

Patterson, N.J. — (UPI) — Klub Automobilowy stanu New Jersey podał kilka dobrych rad dla kobiet kierujących samochodami.

Klub poleca: — "dopilnuj ażeby wszystkie drzwi samochodu były zamknięte, gdy znajdujesz się sama w samochodzie; zaryzykuj przejechanie czerwonego światła, jeśli ktoś chce się przemocą dostać do twojego samochodu przy skrzyżowaniu ulic; gdy wszystko inne zawodzi to krzyć na całe gardło i wzywać pomocy."



W WYSCIGACH SAMOCHODOWYCH GINIE 4 OSOBY. — Cztery osoby zostały zabite i 40 poranionych, w tym 10 krytycznie, gdy dwa wyscigowe samochody przejechały się na bok, wyracając się na widok, podczas wyscigów samochodowych w Joiville, Brazylia. Zawodnicy chcieli uniknąć uderzenia kobiety, która wyleciała na drogę, celem zabrania swego psa.

KUPCIE I CZYTAJCIE

Bardzo Interesująca Książka p. t.

Dziesięć Opowieści

Osnuty na tle drugiej wojny światowej: Skowronek Łoza chce jeść—Pod arsenałem—Flying Control—Ogień — W zamku Białej Damy—Szpieg—Janowa Żaloga — Owczarek—Cocas de Polonia—Udany skok.

Opowieści te napisane na przez różnych wybitnych pisarzy polskich

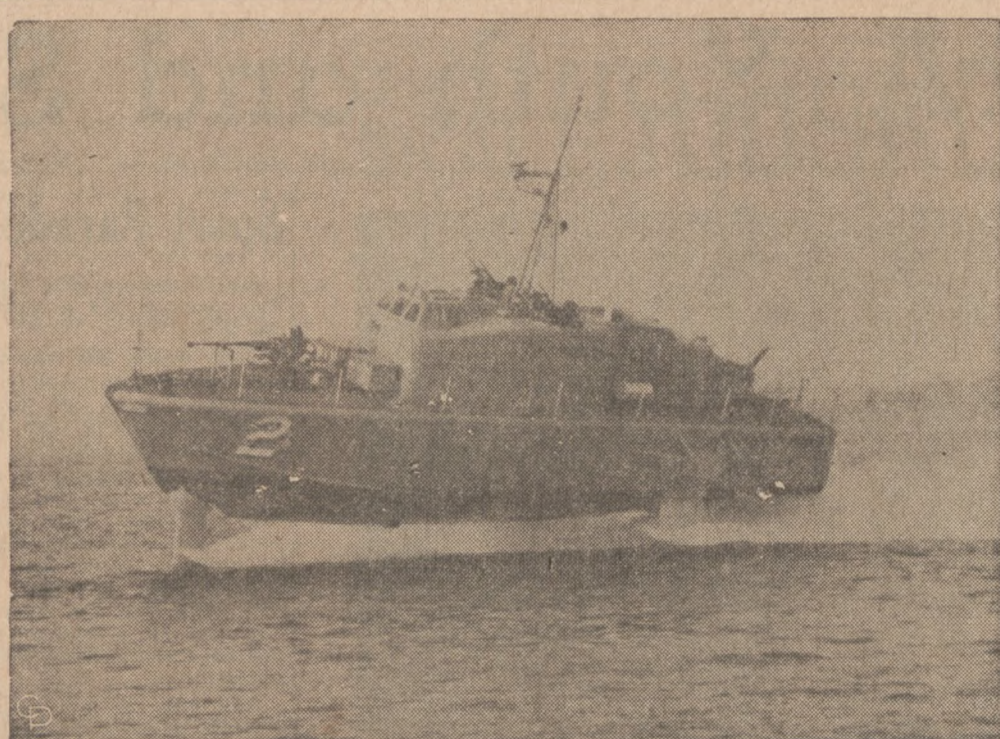
Cena tej interesującej \$1.00 Książki

Doskonale na Prezenty

Zamówienia wraz z należnościami nadsyłać należy:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

1201 MILWAUKEE AVE. CHICAGO 22, ILL.
(Na C.O.D. nie wysyłamy)



OSTATECZNE PRÓBY. — 57-funtowa kanonierka Tucumari przechyla się do szybkiego obrotu podczas ostatecznych prób, przeprowadzanych przez Boeing Company, która ją zaprojektowała i zbudowała. Okręt, zaprojektowany do szybkiej operacji na burzliwym morzu, uzbrojony jest w 40 mm. działą, 81 mm. moździerz i dwa zestawy karabinów maszynowych kal. 50.

Woda w Ustach

W świecie komunistycznym dzieją się rzeczy które na oczach przeobrażają jego dotychczasowy charakter.

Monolit komunistyczny rozpada się coraz bardziej. Rozłam na konferencji budaapesteńskiej. Coraz bardziej otwarte wycofywanie się Rumunii, z Paktu Warszawskiego. Powiększenie sił polskiej sytuacji sprzed października 1956 w Czechosłowacji. Masowe pielgrzymki na grób Masaryka. Komunikaty radia praskiego mówiące wyraźnymi słowami że Czechosłowacja nie chce już być satelitą Rosji.

W Polsce wzrasta się ferment, studenci urządzają manifestacje antypartyjne i antyrządowe, nawet potulny Związek Literatów zdobywa się na nieśmiały protest przeciw cenzurze gdy ta dobrała się nareszcie do Mickiewicza. Pierwsze strony naczelnych dzienników europejskich wypełniają szczegółowe wieści o wydarzeniach na uniwersytecie warszawskim. Czytająca publiczność zachodnia nareszcie zapoznana się dokładnie z nazwiskiem największego poety polskiego i z tytułem jego arcydzieła dramatycznego.

A co na to wszystko prasa krajowa? Precyzyjna na to odpowiedź zawiera się w tytule niniejszego przeglądu.

Na Stos!

O zajęciach uniwersyteckich tyle miała tylko do powiedzenia była policja "była sprowokowana przez chuligańskie wybrki niedopieczonych osobników o politycznych ambicjach", skromnie przemilczając że w wystąpieniach tych tej samej — prasie — przypadała nie mała rola wtedy mianowicie, gdy w następstwie podawanych przez nią "ówziętych" charakteru demonstracji, stosy organów komunistycznej opinii publicznej zapłonęły żywym i krzepiącym serca ogniem na dziedzińcu uniwersyteckim.

Czeski Cyraniewicz w Opalach
Ani słowa o jawnie przez radio prasie i pisma zgłaszanych żądaniach o postawienie przez sądy prezidenta Novotnego za błędy i wypaczenia popełnione w okresie błędów i wypaczeń (i później). Ani jednej soczystej cytaty z organu Związku Literatów "Literarni Listy" w rodzaju wypowiedzi Jana Prohazki:

"Trzymywanie tego samego zespołu przewodników i przywódców w piekle, czyściu i raju jest oszczędnością nazbyt dla nas kosztowna".

Albo prostego przypomnienia radia praskiego:
"Ludzie którzy byli podporami i kreaturami dawnego reżimu ciągle jeszcze zajmują te same naczelną w partii i społeczeństwie stanowiska".

O zbliżeniu do Ameryki ultra — stalinowcu, generale Sejna, prasa krajowa ma tylko tyle do powiedzenia że ukradł pieniądze (co może być prawdą) oraz że jako kryminalista musi być wydany (co prawdą już nie jest).

Odpowiednie Czy Nieodpowiednie

Wymowny przykład w jaki sposób informuje prasa krajowa o wydarzeniach tej miary co rebelia Rumunii przynosi komunikat Polskiej Agencji Telegraficznej opublikowany w gazetach 3 marca: W dniu 1 marca br. odbyło się nadzwyczajne posiedzenie plenarne Komitetu Centralnego Rumuńskiej Partii Komunistycznej.

Komitet Centralny omówił jako pierwszy punkt porządku dziennego informację o działalności delegacji rumuńskiej oraz o tym, jak toczyły się dotychczas obrady Konsultacyjnego Spotkania w Budapeszcie i powziął odpowiednią uchwałę.

Jako drugi punkt porządku dziennego na planum omówiono sprawy związane z udziałem delegacji rumuńskiej w posiedzeniu Politycznego Komitetu Doradczego Państw — Uczestników Układu Warszawskiego, które odbędzie się 6 marca w Sofii i powziął odpowiednią uchwałę.

I tyle.

Odpowiednie uchwały powzięto — to pewne. Ale czy odpowiednie na to aby się z nimi zapoznala opinia publiczna kraju którego rząd, jedyny obok rządu Ulbrichta, niezmownie służy interesom osamotnionej obecnie Rosji — to już całkiem inna sprawa.

"Przydaje Nam Sie Po Śmierci"

Kto? Andrzej Strug którego w 30-lecie śmierci podniosłmi przemówieniem uczył Kazimierz Rusinek. Wydrukowała je Kultura (3 marca).

Mówił o nim że "obarczony tradycją romantyzmu, widział w pisarzach wcielenie sumienia narodu i ich duchowe posłannictwo" "stał się symbolem prawości człowieka i godności człowieka", "jest ideałem człowieka czynu nie znoszącego kompromisu".

Wszystko się zgadza co do jedy. I prawdziwe są słowa Rusinka: Jeżeli powiedziałem, że i po śmierci jest nam potrzebny, to potrzebny jest przede wszystkim dziś tym wszystkim, którym drogie są ideały socjalizmu, to potrzebny jest jako wzór życia pisarza i działacza, jako symbol wiary w socjalizm i wiary w ideały ogólnoludzkie.

Tak o Andrzeju Strugu mówi obecny wice-minister Kultury i Sztuki w rządzie który właśnie przykazał sądom wsadzić na trzy lata do kryminalu młodego autora nieprawomyslniej acz nienapisanej operetki.

I prawdę mówi że "towarzysz Andrzej" przydaje się komunistom po śmierci. Gdyby żył, byłby dziś już zapewne zrehabilitowany po odsiedzeniu kilku lat więzienia w okresie błędów i wypaczeń — i obecnie prowadziłby z ną egzystencję niezależnego pisarza w Polsce komunistycznej.

Nie Jego Za Grobem Zwycięstwo

"Kultura" (3 marca) ujawnia nowe i nieznane oblicze poety i działacza partyjnego, Władysława Broniewskiego. Był on pierwszym i najbardziej zasłużonym bojownikiem o kulturę handlu społecznego.

Oto co czytamy w felietonie Jana Szelaga:
Wielki Poeta wszedł kiedyś do sklepu, żeby zaopatrzyć się w śledzia. Ekspedientka, trzymając piękna sztukę za ogon, trzymając z daleka, żeby się nie poplamili śledziowym sosikiem, usiłowała wręczyć ją Broniewskiemu.

— Proszę o kawałek papieru — zwrócił się klient.
— O nie, proszę pana — zabrzmiiała odpowiedź sprzedawczyni — my papieru nie dodajemy. Broniewski zagniewał się.

— Tak? To poproszę wobec tego książkę zażaleń.
Wręczono mu ją z tą miną, z jaką zawsze podaje się klientowi te książki.

Broniewski otworzył, wydarł czystą kartkę, zawiązał w nią śledzia i wyszedł.

Od tego czasu upłynęło wiele lat ale bitwa jaką stoczył o kulturę handlu upośledzonego Broniewski nie zainaugurowała pełnego zwycięstwa.

Jan Szelaga donosi że kilogram mięsa jawia się obecnie w papier wielkości znaczka pocztowego.

POLAWIACZ PEREL

"Tydzień Polski" — Londyn

Warszawskie Mini-Pudelki

Warszawa (DP). — Małżonka prezydenta de Gaulle'a kupiła w Warszawie podczas ostatniej wizyty oficjalnej dwa pieski mini-pudelki. Jest to bardzo rzadka rasa: w Polsce te małe pudelki hoduje jedynie warszawianka Aniela Baumanowa. Najmniejszy z jej kolekcji liczy 27 cm długości mając 7 lat, a ze szczeniątów półroczny jest długi na 14 cm.

Instalacja Wydziału Kobiet Okręgu 12 ZNP

Instalacyjne posiedzenie Wydziału Kobiet Okręgu 12go ZNP odbędzie się w środę, 27-go marca br. w sali Weteranów, pnr. 4800 So. Wood ul. Początek o godz. 8-jej wieczorem. Wydział Kobiet Okr. 12 ZNP zaprasza wiceprez. p. Irene Wallace wraz z dyrektorkami ZNP, Prezesa A. A. Mazewskiego wraz z urzędniczkami Z.C., Komisarkami Okr. 13 i 15 Zofie Buczkowską i Władysławę Kubiak z urzędniczkami, Komisarzy Okręgów 12, 13 i 15 ZNP — Tomasza Pałczyńskiego, Czesława Mikołajczyka i Tadeusza Wachel; Prezesa Obozu Młodz. Okr. 12 i 13 p. Piotra Kaczmarek; prezesa Domu Młodzieżowego Okr. 12 ZNP Lud. Witeckiego; Prezesów i Wiceprezeski Gmin Okr. 12go ZNP. Uprasza się panie Delegatki ażeby przybyły punktualnie na godzinę 7-7ma na krótkie posiedzenie przed instalacją w celu omówienia ważnych spraw. — Komisarka Helena Orawiec, prezesa; Adela E. Kozłowska, sekr.

Sprostowanie Omyłek z Sejmiku 12 Okręgu ZNP

W ogłoszonym w śróde sprawozdaniu z Sejmiku Okręgu 12 ZNP zakradło się kilka pomyłek, które natychmiast prostujemy. Wśród b. komisarzy Okręgu którzy otrzymali plakietę zasługi znajduje się również i p. Ludwik Witecki, b. Komisarzy Okręgu, długoletni prezes Gminy 23-iej, prezes Korporacji Domu Młodzieżowego Okr. 12 ZNP.

We wzmiance o nieobecnych delegacjach winno być z Gminy 135 ZNP i 14-iej, a nie z 125-iej ZNP i 14-iej. Wśród delegacji z Gmin winno być w delegacji Gminy 143 ZNP Helena Orawiec a nie Helena Marzec.

Pomyłki te prostujemy i równocześnie nie przepraszamy.

Spodziewa Sie Dziecka

Haga. (UPI) — Spadkobierczyni tronu duńskiego, księżniczka Beatrix spodziewa się we wrześniu drugiego dziecka.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy te smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec mój, dziadek nasz, brat nasz, pradziadek mój, śp.

Józef Stachnik
mał. śp. Heleny
z domu Lesniak

członek Kl. 30-iej Wardy Pol. Obywatelskiej; Tow. Św. Józefa Gr. 91 M. P., Tow. ŚŚ Piotra i Pawła Nr. 253 Z.P.R.K. i Klubu Witkowie-Pietrzejowa; po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami, pożegnał się z tym światem, dnia 18go marca, 1968 roku, o godzinie 6:40 wieczorem w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 23go marca, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 4255-59 W. Division ul., do kościoła św. Franciszka z Assyżu, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzebani.

Genowefa Piwko, córka; Helena z mężem Robertem Niemotką i Teresą, wnuczki; Michał prawnuk; Aniela, Teofila, Antonina i Sr. Innocenta, siostry w Polsce; szwagrowie i szwagierki; wraz z całą rodziną.

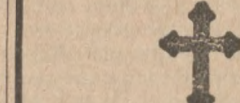
Pogrzebem zajmuje się: L. A. Kolszak i Syn. Telefon AL 2-3600.

Polska Buduje Szybkie Wagony

We wrocławskim "Pafawagu" zakończono budowę próbnej serii — pięciu wagonów pasażerskich przystosowanych do jazdy z szybkością 160 km/godz. Wagony te posiadają 10 przedziałów drugiej klasy o 80 miejscach, z wygodnymi fotelami, oświetleniem jarzeniowym, ogrzewaniem nawiewnym. W toaletach znajdują się gniazdko elektryczne do włączania maszynki do golenia.

W nowych wagonach zastosowano najlepsze wózki z zestawami kół i wysokosprawnie hamulce, które zapewniają spokojną jazdę i równomierne hamowanie nawet przy maksymalnej szybkości.

Jeśli pierwsza partia nowych wagonów zda egzamin na liniach PKP, to w bież. roku "Pafawag" dostarczy ich 45.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy te smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja, matka nasza, córka nasza, siostra moja i kuzynka nasza, śp.

Bronisława Niedz
(z domu Koszyk)

członkini Tow. Św. Anny Grupa 2244 ZNP, po krótkiej, lecz ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 19-go marca, 1968 roku, o godzinie 9:40 wieczorem, w średnim wieku.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 23-go marca o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 4401 S. Kedzie Ave., do kościoła św. Pawła, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzebani.

Tadeusz, mąż; Donna, córka; Daniel, syn; Jan i Barbara Koszyk, rodzice; Stanisław Koszyk, brat; Stanisław Tokarz, ciotka; oraz kuzyni; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Fortuna Funeral Home, Telefon: LA 3-7781.

Stanisława Gasick

(z domu Kieszowska; żona śp. Michała Jr.; matka śp. Michała Jr. i siostra śp. Romana Kieszowskiego)

Członkini Tow. Sokół Polski, Stefana Czarnieckiego Grupa 887 ZNP; po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 19-go marca, 1968 roku, o godzinie 8:30 rano, w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 23-go marca, o godzinie 8:45 rano, z Sheehy Funeral Home, pnr. 8243 So. Ashland Ave., do kościoła St. Ethelreda, 87th i So. Paulina (Msza Św. o 9:30), a stamtąd na cmentarz Św. Krzyża, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzebani.

Antoni (Betty), Aleksander (Helena), Marceli (Betty) i Alma Gasick, synowie i synowie; Thomas, Dennis, Gery, Gaye, Loretta, Bernadetta, Luci, Resa i George Gasick, wnuki i wnuczki; 2 prawnuków; Katarzyna Rybicka, (Józefowicz), Jan Kieszowski i Franciszek Kieszowski, (w Polsce), siostry i bracia; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Sheehy Funeral Home. Telefon ST 3-7700.

Bronisław P. Petlak

(BERNARD)
(Syn śp. Józefa; brat śp. Heleny Mleko i szwagier śp. Antoniego Mleko)

Członek Amwet, Edward Choronak Post No. 80; nagle pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 20-go marca, 1968 roku, przeżywszy lat 48.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 23-go marca, o godzinie 9-jej rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 1006 N. Western Ave., do kościoła St. Marka, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzebani.

Anna, matka; Stanisław i Tadeusz, bracia; Helena i Henryka, bratowie; Krzysztof Mleko, siostrzeniec; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Kirsten Funeral Home. Telefon AR 6-3378.

Franciszka C. Kudlinska

(Z DOMU ROLA; Z PIERWSZEGO MEZA KIRSTEIN)
Spensjonowana Deputy Bailiff

Członkini Klubu Pań Królowej Jadwigi, Bractwa Niewiast Różańca Św., Sodalicji Św. Teresy od Dzieciątka Jezus, Apostolstwa Modlitwy Niewiast, Tow. Opiekunów Starców Św. Józefa, Tow. Św. Anny Nr. 265 ZPRK, Tow. Św. Ludwika Króla Oddział 40 Macierzy Polskiej i 35-iej Wardy Reg. Dem. Org.; po krótkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 18-go marca, 1968 roku, o godzinie 9:15 rano, w średnim wieku.

Zamieszkiwała pnr. 4836 So. Ridgeway Ave., dawniej pnr. 4161 W. Nelson.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 22-go marca, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 3656 W. Belmont Ave., do kościoła Św. Jacka, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzebani.

Alfons, mąż; Helena Tomczak, Estelle Jeffries i Eleonore Kelly, siostry; Elmer Jeffries, szwagier; Ronald (Elizabeth), Lt. James U.S.N. (Viercinia) i Jerome (Cynthia) Kudlinski, pastery z żonami; wnuki i wnuczki; oraz siostrzeniec i siostrzenice; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Skaja Funeral Home. Telefon KEystone 9-1376.

Rozbito Największy Diament Na Świecie

Londyn. (DP) — Największy diament świata, znaleziony niedawno tzw. "diament Lesotho" (od nazwy kraju, dawnego Bezuana — wazący 601,25 karatów, został — po studiach — przecięty. Jedną z części waży 460 karatów, druga — 140. Jubileusz opracowania plany dalszego pocięcia diamentów na kamienie do szlifu.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy te smutną wiadomość, iż najukochańsza matka nasza, siostra, babcia i prababcia nasza, śp.

Wiktorina A. Myśliwiec
(z domu Dzierwa;
żona śp. Pawła; siostra
śp. Marii i śp. Jana)

Członkini Tow. Niewiast Różańcowych przy par. Śś. Piotra i Pawła, Tow. Pań Opiekunów Wyższej Szkoła M. B. Dobrej Rady Siostr Felicjanek; była sekr. prot. Tow. Św. Jadwigi, Gr. 138 Zw. Polek w Am., i Tow. Św. Marii Magdaleny, Gr. 34 Zjednoczonych Polek w Am.; po ciężkiej chorobie, opatrzona św. Sakramentami, pożegnała się z tym światem, dnia 19-go marca, 1968 roku, o godzinie 6:55 wieczorem, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 22-go marca, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 6620-28 W. Archer Ave. (na rożniku Natoma Ave.), do kościoła Św. Daniela Prokoka, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzebani.

Weronika i Franciszka, córki; Raymond, syn; Cecylia, synowa; Ramon Barczak, zięć; Helena Wolski, córka; Zofia Dłuski, siostry; Wojciech, dr. Michał, Bronisław i Franciszek, bracia; Anna, Helena i Maria, bratowie; Jakub Wolski, szwagier; wnuki, wnuczki, prawnuczki i prawnuczki; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Ridge Funeral Home, Florian F. Cieśla, dyrektor, tel. 586-7900.

20, 21

Franciszek R. Bartus

po ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem opatrzony św. Sakramentami, dnia 20go marca, 1968 roku, o godzinie 12:50 popołudniu przeżywszy lat 57.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 23go marca, o godzinie 8:30 rano, z Kowskie Funeral Home, 1449 W. 51st Street, do kościoła św. Augustyna (Msza o 9ej), a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzebani.

Antonina (z domu Kutkowska), żona; Maria (Lawrence) Kanofsky, Katarzyna (Franciszek) Konert, córki i zięćowie; 3 wnucząt; Zofia Bartus, Józef (Estelle), Albert, Jakub (Helena), Jan (Emilia) Dembinski, bracia i siostra i bratowie, Maria Bartus, ciotka; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Kowskie Funeral Home. Telefon 927-4765.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy te smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec, brat, dziadek i pradziadek nasz, śp.

Wincenty Piasecki, Sr.
(mał. śp. Stanisławy,
z domu Śmiełowskiej)

po krótkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 20-go marca, 1968 roku, o godzinie 7-jej wieczorem, w starszym wieku. Zamieszkiwał w dzielnicy Brighton Park.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 23-go marca, o godzinie 10:30 rano, z zakładu pogrzebów, pnr. 4256 So. Mozart ul., do kościoła Śś. Pięciu Braci Polaków i Męczenników, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzebani.

Irene (Frank) Lych, Edward (Lillian), Helen (Joseph) Szykowny i Vincent Jr. (Lottie), dzieci; Natalie Rusin i Sophie Witkowski, siostry; 9 wnucząt i 8 prawnucząt; wraz z całą

Ankieta "Kultury": Czytelnictwo Na Emigracji

Ankieta jest anonimowa. Prosimy jedynie o zaznaczenie pici (liter M lub F.), zawodu i wieku. Odpowiedzi na poniższe punkty prosimy nadsyłać do Redakcji — "Kultura": 91, Avenue de Poissy, 78-MAISONS-LAFFITTE, France z zaznaczeniem "Ankieta".

Zbrany materiał posłuży nam do opracowania szkicu o polskim czytelnictwie na emigracji:

- 1) Jak pisma przenieśliście?
- 2) Jak pisma czytaliście?
- 3) Jak pisma czytaliście dorywczo?
- 4) W roku 1967 przeczytaliście:
 - a) książek emigracyjnych
 - b) książek krajowych
 - c) książek emigracyjnych
 - d) książek krajowych
- 5) W roku 1967:
 - a) kupiliście
 - b) dostaliście w prezencie
 - c) kupiliście
 - d) dostaliście w prezencie
- 6) Książki
 - a) kupione w księgarni
 - b) zamawiane bezpośrednio u wydawcy
 - c) wypożyczone z biblioteki
- 7) Czy w miejscowych wypożyczalniach publicznych znajdują się książki polskie? Czy robił Pan(i) usiłowania by miejscowa biblioteka publiczna zakupowała polskie książki?
- 8) Prosimy o wymienienie tytułów polskich książek, przeczytanych w r. 1967 z zaznaczeniem, które książki uważa Pan (i) za wartościowe.
- 9) czy wysyła Pan(i) polskie książki emigracyjne lub książki w innych językach do kraju?
- 10) Czy kupuje Pan(i) tłumaczenia z literatury polskiej na język swego kraju osiedlenia? Czy ofiarowuje je Pan(i) swoim znajomym nie-Polakom?

Kalendarzyk Zabaw

Niedziela, 24 Marca

Klub Brzeziny urzędują Zabawę
Towarzyską w niedzielę 24go marca, o godz. 2:30 popołudniu, w sali P. Gut pnr. 1446 W. Huron ul. Kto zaszczyci swoją obecnością tego nie pożałuje, ponieważ będą słyszalne atrakcje dla szczęśliwych i przyjaciół z rodzinami o przybycie. Po zabawie będzie podana kawa i kolacje domowego wypieku. — Anna Ponder, przew. komitetu zabawy; John Kurek, prezes; B. Paochoa, sekr. prot.

Tow. Wolna Mysł 2660 ZNP
zaprasza członków i znajomych na "Games Party" która się odbędzie w niedzielę, 24go marca, o godzinie 2:30 popołudniu, w sali "Andrews" 2441 W. Division ul. Będzie podana kawa. — J. Golec, wiceprezesa; Celia Kajpust, sekr. prot.

Tow. Synowie Piasta, Grupa
1214 ZNP urzędują Zabawę Towarzyską w niedzielę, 24go marca, w sali P.L.A.V. pnr. 3024 N. Laramie Początek punktualnie o 2:30 popołudniu. Klub serdecznie zaprasza członków i gości na naszą zabawę.

Komitet przygotowuje wiele miłych niespodzianek i mamy nadzieję, że każdy będzie zadowolony. Będzie także podana kawa i ciasto bezpłatnie. Za komitet: — Józef Kogut, prezes; Anna Wojciechowska, wiceprezesa; Czesław Rożek, sekr.

Klub Doliśców i Okolicy urzędują
zabawę towarzyską, w niedzielę, 24go marca, o godz. 2:30 popołudniu, w sali pnr. 2532 W. Fullerton Ave.

Janina Bochenko, przewodnicząca z całym komitetem zaprasza wszystkich członków i gości i przyrzeka że będzie dużo pięknych niespodzianek. Kawa i ciasto będzie podane. Bilety można kupić przy wejściu. Dochód jest na dobre cele. — Leon Andrak, prezes; Irena Piotrowska, sekr. prot.

Tow. Wolna Mysł, Grupa 2660
ZNP urzędują w niedzielę, dnia 24go marca, o godz. 2:30 popołudniu w sali "Andrew House" (Social Party) — Zarząd Tow. wraz z komitetem uprzejmie zaprasza na naszą zabawę, wszystkich członków z rodzinami, oraz przyjaciół i sympatyków Towarzystwa, zapewniając im miłe i wesole spędzenie zabawy przy kawie i ciastkach domowej roboty, którymi ugostzą wszystkich, członkinie komitetu — Józefa Golec, przew.; Celia Kajpust, sekr.

Kalendarzyk Posiedzeń

Piątek, 22-go Marca

Posiedzenie Klubu Ziemi Łomżyńskiej, odbędzie się w piątek, 22go marca, w sali Lo Rayne Chateau, 5925 W. Diversey Ave., róg Mason Ave. o godz. 7:30 wieczorem. Członkinie i członkowie są proszeni o łaskawie przybycie. Nasza zabawa Towarzyską odbędzie się 31go marca i Komitet oraz zarząd proszą o podarunki i przyniesienie ich na te posiedzenie, o ile możności. — M. Ciurowski, prezes; M. Milas, sekr.; M. Warych, przew. zabawy.

Sobota, 23 Marca

Tow. Rzeczpospolita Polska Gr.
1958 ZNP odbędzie swe miesięczne posiedzenie w sobotę, 23go marca, w dolnej sali Sokolnik pnr. 1062 N. Ashland Ave., o godzinie 8ej wieczorem. Usilnie uprasza się członkinie i członków o liczne przybycie. — Feliks Stanisławski, prezes; Henryka Czerniakowska, sekr. prot.

Niedziela, 24 Marca

Tow. św. Izidora Oracza, Gr.
408 ZNP ma swe posiedzenie w niedzielę, 24go marca, o godz. 2ej popołudniu, w sali św. Kazimierza, pnr. 2226 So. Whipple ul. Są ważne sprawy, więc prosimy o liczne przybycie. — Antoni J. Saratowicz, prezes; Franciszek Buczak, sekr. fin.

Instalacja w Klubie Powiat
Bohnia odbędzie się w niedzielę, 24go marca, w sali Kula, 1824 W. Augusta Blvd. Krótkie posiedzenie i załatwienie spraw ważnych dla dobra i rozwoju naszego klubu będzie o godz. 2ej popołudniu.

Instalacja i przysięga nowego zarządu o godz. 4ej popołudniu. Uprasza się członków i członkinie o punktualne przybycie, ponieważ do odebrania przysięgi od nowego zarządu jest zapraszany Główny Zarząd i dyrekcja Z. K. Małopolskich. Będą również goście z innych klubów. Zapraszamy i tych którzy pragną się przyłączyć do naszego grona i razem pracować na dobre cele. — Józef Durak, prezes; Józefa Cieśla, sekr.

Posiedzenie Klubu Parafii Augustów odbędzie się 24go marca, o godz. 2:30 popołudniu, w sali Veteranów, 1239 N. Wood ulica. Członkowie i członkinie są proszeni o przybycie ze względu na ważne sprawy m. inn. i naszego Balu, który się odbędzie 20go kwietnia. Bruno Gudanowski, prezes; S. Pienko, sekr. prot.

Klub Luźna pow. Gorlice odbędzie swe miesięczne posiedzenie w niedzielę, 24go marca, o godzinie 3ej popołudniu, w sali pnr. 1082 Milwaukee Ave. Uprasza się członków o liczne przybycie, gdyż ma-

my ważnesprawy do załatwienia. — Roman Kalisz, prezes; Józef Gaweł, sekr. prot.

Klub Dolegą odbędzie swe posiedzenie w niedzielę 24go marca, w sali zwykłych posiedzeń pnr. 2258 N. Mango, o godz. 3 popołudniu. Są sprawy bardzo ważne, nadto będzie wyświetlony film z rodzinnej wioski oraz z bankietu. Prosimy o jak najliczniejsze przybycie. — Jan Głowacki, prezes; Stanisław Gajos, sekr.

Tow. Łączność Polek r. 22 Zw.
Polek w Ameryce odbędzie swe posiedzenie w niedzielę, 24go marca, w sali dolnej pnr. 1309-15 N. Ashland Ave., o godzinie 2ej popołudniu. Członkinie są proszone o przybycie. Nowy Zarząd na rok 1968. — S. Suszyńska, prezeska; M. Smolińska, wiceprezesa; M. Milas, sekretarka prot. — R. Baczynska, sekr. fin.; A. Kulbicka, kasjerka; S. Kolasa, marszałkini; M. Kozłarz, radna.

Do Komisji 9ej są delegatkami: B. Pawłowska i R. Baczynska. S. Suszyńska, prezeska; M. Milas, sekr.

Klub Powiat Jasio Nr. 44 przy Zw. Kl. Małopolskich będzie miało swe posiedzenie w niedzielę 24go marca, o godz. 2:30 popołudniu, w sali Z.K.M., 1401 W. Superior ul. Ważne sprawy są do załatwienia. Prezes Aleks. Kućma wraz z całym zarządem zaprasza wszystkich członków o liczne przybycie. Po posiedzeniu Kl. Pow. Jasio ma dwa występy na "Social Party."

Na Instalacji Kl. Pow. Jasio jedna z Pań przez pomysłkę zmieniała placzkę może jeszcze nie zauważyła tego proszona jest więc dobrać się oglądając swój placzek przyniesiony na posiedzenie w niedzielę. Albo zadzwonić do prezesa Kućmy na nr. 486-1889. — Aleksander Kućma prezes; Aniela Bartkiewicz, sekr. prot.

"Polskie Fiaty"
Zrozumiałe zainteresowanie w a nie warszawiaków wywołuje widok przemysławskich ulicami stolicy prototypów "Polskich Fiatów." Budowane na włoskiej licencji samochody nieznacznie tylko różnią się wyglądem od Fiata 125, którego widzimy na australijskich szosach. Jest to wyjątkowo uduchowiony model samochodu 5-osobowego o silniku 60 km, silniku pojemności 1,295 cm na sześć, szybkości maksymalnej 140 km/godz. i zużyciu paliwa 9 l/100 km. Polska wersja tego modelu ma na masce znany emblemat "Fiat" z dopiskiem "polski," a z tyłu na bagażniku oznakowanie "125 p." Z początkiem b. roku rusza w warszawskiej wytwórni FSO pełna produkcja serijna.

Plan Lawndale Zatwierdzony

Chic. departament odbudowy miasta zatwierdził we wtorek konserwacyjny plan dotyczący rejonu Lawndale oraz wyraził zgodę na projekt rehabilitacji 1,000 apartamentów w starszych budynkach w tej dzielnicy. Plan konserwacyjny przewiduje długofalowy program utworzenia rejonu mieszkalnego, oddzielenie go od ruchu, zapewnienie odpowiednich urządzeń przy szkole publicznej, stworzenie dodatkowego parku i placu zabaw, oraz konsolidację sklepów i centrów handlowych i przemysłowych.

PRACA

PRESSERS and WASHMEN
EXPERIENCED PRESSERS and EXPERIENCED STOCKMEN Needed!
IMMEDIATE EMPLOYMENT
MICKEY'S LINEN SUPPLY
4515 W. Addison 545-7211
SEE MR. BURKLOW

Light Commissary Work
Modern kitchen, evening shift. — Apply in person between 9 A.M. and 5 P.M.

Meals On Wheels, Inc.
4545 NO. PULASKI
BOOKKEEPER
Including Typing
Full or part time.
THOS. MOULDING FLOOR CO.
2519 Peterson
728-8400

PRACA ŻEŃSKA

IMPORT CLERK
EXPERIENCED IN CHECKING BROKER INVOICES BILLS OF LADING LETTERS OF CREDIT ETC.
LIGHT TYPING
Call Mr. Libman
LENCO, INC.
2414 W. DEVON
Tel. 761 - 9400
A Subsidiary Of General Aniline & Film Corp.

OPERATORS—EXPERIENCED
Wanted At Once!
Sportswear, Knitwear or Swimwear. Big bundles. Steady work. High piece work rates.
CALIFORNIA SWIMWEAR
421 E. 6th St., Los Angeles, Calif. (213) MA 5-7851

Potrzebna Kobieta Do Pracy Przy Żywności
Dobra zapłata. Zgłoś się:
2303 W. Cernak Rd.
Telefon 254-1700

POTRZEBNA PANI do pomocy w sklepie delikatesów. Na pełen lub część czasu. 3944 W. North Ave. BE 5-0024

Myśli

Małostkowość to liczenie znalezionych na ulicy i przywłaszczonych sobie miedziaków.

Ujemnie wpływa na stosunki między ludźmi zbyt pochopne wydawanie sądów o innych. Sądy i oceny, dobre czy też złe, ale nie przemysłowe nie poparte wnikiwą obserwacją, najczęściej mijają się z prawdą. Zbyt pochopnymi sądami możemy wyrządzić ludziom wielką krzywdę.

— Na świecie są trzy rodzaje mężczyzn: inteligentni, przystojni oraz większość. (Dorothy Parker)

Jeśli dochodzisz do wniosku, że jesteś idiotą, kretyńcem, złym, niezniosnym itp. to do brze zastanów się czy nie przesądzasz i nie krzywdzisz samego siebie podpadając w kompleksy, które utrudniają ci stosunki z ludźmi.

— Czas i miłość wykrecają się sianem słów. (Poeta Eluard)

— Mówi się, że władza demoralizuje, ale brak władzy demoralizuje całkowicie. (Dean Rusk)

Obrobowanie Kantoru

Dwóch osobników zrabowało we wtorek 1,800 dol. z kantoru w ymian pieniędzy Scottsdale Currency Exchange pnr. 7935 Cicero ave. Uprowadzono bandyci porwali pracowniczkę tego kantoru z jej domu, zawieźli ją do kantoru, otworzyli drzwi kluczem zabranym z jej torebki, zrabowali pieniądze, a potem odwieźli ją do domu, gdzie ją zwolnili.

Urzędniczka ta, 43-letnia Frieda Bergmann z pnr. 3622 67-my place, oświadczyła potem policji, iż została ona po wstawieniu swego auta do garażu obok jej domu zaskoczona około 10:30 wieczorem, przez dwóch mężczyzn, którzy zakneblowali jej usta, zastoili twarz, związali ręce i jej autem zawieźli do kantoru. Po rabunku, osobnicy ci odwieźli ją do jej domu.

• KUPUJECIE W SKŁADACH •
KTÓRE OGŁASZAJĄ SIĘ
W DZIENNIKU ZWIĄZKOWYM

PRACA ZEŃSKA

PUNCH PRESS OPERATORS
Experienced Secondary Punch Press Operators Needed For:
1st Shift 8 A.M. to 4:30 P.M.
2nd Shift 4:30 P.M. to 1 A.M.
— Good Wages and Benefits
Good Transportation
ACE FASTENER COMPANY
4100 W. Victoria
CTA—PULASKI ROAD
An Equal Opportunity Employer

TIME LIFE WANTS
MANAGEMENT TRAINEE
In new field, not related to its magazines. Woman who has met and overcome difficulties in life, and is not whipped by them. A mature woman, good education, who can tackle a management job that is definitely hard work, but with good pay. Guaranteed income.
Call Mr. Borgelt At
359-2500

Potrzebna Kobieta Do Pracy Biurowej
Musi mówić i pisać biegle po polsku. Telefonować po umówienie od 11 rano do 6 wieczór.
338 - 5800
J. BURACK
2702 W. Peterson Ave.

TYPIST
No age limit, ideal downtown location, 1/2 block from North Western station; salary plus bonus plus all benefits. 8:15 do 4:45; 5 days.
Marshall & Hushart Machinery Co.
Randolph 6-8866

CLERK - TYPIST
Reliable girl for typing invoices on electric typewriter and diversified duties in small congenial office.
5 day week from 9 a.m. - 5 p.m.
JUST & SON
323 W. RANDOLPH ST.
Phone Mr. Mergler, ST 2-1362

MACHINE OPERATORS
for work on rubber mold presses. Must have recent Chicago work record. 2nd shift. Starting salary \$2.23 per hour. Automatic raises, liberal benefits.
WESTERN FELT WORKS
4115 W. Ogden Ave.

Sewing Machine Operator
Mellow & Covering
Steady work — Good pay.
New Era Knitting Mills
Mrs. Haig HU 6-0871
1269 Milwaukee

OPERATORS DO DRAPERII
Tylko Doświadczonych.
B & L DRAPERIES
5937 W. Roosevelt Rd.
Cicero, Ill. 656-6620

POTRZEBNE KOBIETY Do Pomocy w Kuchni I do Zmiany Naczyni
Stała praca i dobra zapłata. Zgłoś się do:
BUSY BEE RESTAURANT
1546 N. Damen EV 4-8775

POMOC DOMOWA
DOSWIADCZONEJ GOSPODYNI
Do zamieszkania, własny pokój, łazienka i TV-radio. Referencje. Musi być odpowiedzialna. Całkowita opieka nad 2 dziećmi. 5 dni w tygodniu, dorosłych czy dzieci poza domem. Stała praca. Czwartki i co druga niedziela wolne. 3300 miesięcznie. 273-2550 od 9-1 rano do 5:30 po południu lub AL 1-6006 wieczornymi i w niedzielę.

GOSPODYNI — OPIEKUNKA DZIECKA
W małej rodzinie, 1 dziecko 4-6 latnie. Zamieszkać 5 dni w tygodniu, własny pokój, na stałe. Zapłata do omówienia. Przyjemne otoczenie. Dobry dom dla odpowiedzialnej osoby.
Champaign, Illinois
(217) 352-8400 Collect

Gospodynini w Dzień
5 dni w tygodniu, nowoczesny dom i urządzenia. Dobra zapłata, dobra komunikacja, 2 bloki do miasta. Stała praca. Muszą mówić po angielsku.
674-0046

Experienced Housekeeper
Live in own room, bath, T.V. and radio. References must be capable. Complete care of two boys, 5-7. Two adults, away days. Permanent, Thurs. and every other Sun. off.
\$300.00 per month.
273-2550 — 9 a.m. to 5:30 p.m. or AL 1-6006, Evenings and Sun.
Must speak English.

KOBIETA do zaopiekowania się starszą panią. Na stałe lub nieprzychodnie. W par. Dobrego Pasterza. — LU 2-0525 lub Bishop 7-3639.

MILWAUKEE

PRACA

Male or Female

Medical Technologist, ASCP
To head small laboratory in a south side clinic with a staff of 10 doctors. Fringe benefits.
NO NIGHT CALL
Ask for Mr. Zorichak
671-7000

PRACA MĘSKA

Trans/Circuits, Inc.
A Subsidiary of Transtron Electronic Corporation
IMMEDIATE OPENINGS
• DRILLING MACHINE OPERATORS
Will train in all facets.
• MACHINE OPERATORS
To operate drills, routing machine, screening machine.
• PLATING LINE TRAINEES
To learn chemical plating, cleaning and etching.
• PLATERS
Experienced men.
• CHEMICAL TECHNICIANS
To perform analysis of plating baths and special chemical processes.
• TRAINEES
For all phases of printed circuit work.
WRITE — Call OR WIRE
PERSONNEL MANAGER
703-481-6405
Trans/Circuits Inc.
3509 CARLYN SPRING ROAD
BAILEY'S CROSSROADS, VA.
An Equal Opportunity Employer

Chief Industrial ENGINEER
Minimum 5 yrs. experience. Degree not needed. Good opportunity for right man. Good starting salary with a 90 day pay revue. Excellent advancement opportunity for good man. Paid Blue Cross & Blue Shield. Holidays and vacations.
Apply to
PERSONNEL DEPARTMENT
or phone for appointment.
Chicago Hardware Foundry Co.
2500 W. Commonwealth Ave
North Chicago, Ill.
Phone 689-3770

Assembly
Light Factory Work
Age Open
Good Pay With Promotion
Near North Side
Phone Mornings
337-5421
ASSEMBLERS — PIPFITTERS
Excellent Opportunities with National's Largest Hydraulic Manufacturer.
"Excellent Working Conditions". Insurance and Pension Plan.
VICKERS, INC.
Division of
SPERRY RAND
350 No. York Rd.
 Bensenville, Ill.
PO 6-2900 ext. 63

HOUSEMAN
Hotel Work
See Miss Musick
The Carleton Hotel
1110 Pleasant — Oak Park, Ill.

HANDYMAN
All around handyman to maintain building and all machinery equipment. 40 hour week. Company benefits.
American Bank Note Co.
118 East 20th St. 225 - 2491

PUNCH PRESS OPERATORS
Should be experienced but will train. Age no barrier.
CHICAGO MACHINE & WASHER CO.
1815 West 74th Street

DETROIT, MICH.

PRACA MĘSKA

LIGHT MECHANIC
Earn Top Wages
MOST MODERN AND
CLEAN SERVICE CENTER
Employee Benefits
Include:
— Liberal Trust Fund
— Pension Plan
— Paid Vacation
— Paid Holidays
— Hospitalization
— Insurance
— \$10,000 Life Insurance
— Liberal Disability Insurance
— Special Employee
Car Purchase Plan
Employees Get First Consideration
For Promotion
Or WRITE, Or Call
JIM CAUSLEY
PONTIAC
17677 Mack
313-885-1700
Detroit, Michigan

PRACA MĘSKA

LIGHT MECHANIC
Earn Top Wages
MOST MODERN AND
CLEAN SERVICE CENTER
Employee Benefits
Include:
— Liberal Trust Fund
— Pension Plan
— Paid Vacation
— Paid Holidays
— Hospitalization
— Insurance
— \$10,000 Life Insurance
— Liberal Disability Insurance
— Special Employee
Car Purchase Plan
Employees Get First Consideration
For Promotion
Or WRITE, Or Call
JIM CAUSLEY
PONTIAC
17677 Mack
313-885-1700
Detroit, Michigan

PRACA MĘSKA

LIGHT MECHANIC
Earn Top Wages
MOST MODERN AND
CLEAN SERVICE CENTER
Employee Benefits
Include:
— Liberal Trust Fund
— Pension Plan
— Paid Vacation
— Paid Holidays
— Hospitalization
— Insurance
— \$10,000 Life Insurance
— Liberal Disability Insurance
— Special Employee
Car Purchase Plan
Employees Get First Consideration
For Promotion
Or WRITE, Or Call
JIM CAUSLEY
PONTIAC
17677 Mack
313-885-1700
Detroit, Michigan

PRACA MĘSKA

LIGHT MECHANIC
Earn Top Wages
MOST MODERN AND
CLEAN SERVICE CENTER
Employee Benefits
Include:
— Liberal Trust Fund
— Pension Plan
— Paid Vacation
— Paid Holidays
— Hospitalization
— Insurance
— \$10,000 Life Insurance
— Liberal Disability Insurance
— Special Employee
Car Purchase Plan
Employees Get First Consideration
For Promotion
Or WRITE, Or Call
JIM CAUSLEY
PONTIAC
17677 Mack
313-885-1700
Detroit, Michigan

PRACA MĘSKA

LIGHT MECHANIC
Earn Top Wages
MOST MODERN AND
CLEAN SERVICE CENTER
Employee Benefits
Include:
— Liberal Trust Fund
— Pension Plan
— Paid Vacation
— Paid Holidays
— Hospitalization
— Insurance
— \$10,000 Life Insurance
— Liberal Disability Insurance
— Special Employee
Car Purchase Plan
Employees Get First Consideration
For Promotion
Or WRITE, Or Call
JIM CAUSLEY
PONTIAC
17677 Mack
313-885-1700
Detroit, Michigan

PRACA MĘSKA | PRACA MĘSKA

PRESS OPERATORS
FOR ALUMINUM CONTAINER CORPORATION
PRESSES — MUST BE EXPERIENCED
1st & 2nd SHIFTS — 40 HOUR WEEK
STARTING RATE — \$3.20 PER HOUR
With Periodical Increases — Excellent Benefits
KRAFT FOODS
6350 KIRK ST. 222-6594 MORTON GROVE
An Equal Opportunity Employer

JANITORÓW
NA NOC
Godziny od 5:30 popoł. do 2-iej w nocy.
Od poniedziałku do piątku. Muszą mówić po angielsku.
Zgłoszenia osobście do Personnel Office
LYON - HEALY
243 S. Wabash Ave.
Tel. WA 2-7900

MACHINE SETUP MECHANIC
Excellent opportunity to learn specialized packaging machinery setup work. Overtime.
Excellent Company Benefits.
CONTACT MR. LANGE
ES 8-4814
Sanford Ink Co.
2740 Washington Blvd.
Bellwood, Illinois

MACHINE OPERATORS
Growth Opportunity
Start now as a machine operator on automatic record manufacturing machines. If you are willing to learn or experienced in job set-ups and production standard you can advance with us. Excellent fringe benefits.
American Evatype Corp.
750 Central Ave., Deerfield
945-5600

MAINTENANCE MEN
Experienced in Electrical and Plumbing
DAY & NIGHT POSITIONS AVAILABLE
Steady work.
Excellent personnel benefits.
Apply Personnel Department.
Grant Hospital
551 Grant Place
DI 8-6400

INSURANCE INVESTIGATORS TRAINEES
CAREER POSITION
Work in your own area. National inspection company will train eligible men over 21. Must have car and be able to type 30 w.p.m. Good starting salary, car expense, bonus and insurance benefits.
Call 787-4140—Mr. DANGLER

INSPECTOR
Screw Machine Shop
STEADY WORK AND OVERTIME
Open Sat. 'till Noon
Must speak and understand English.
MACHINERY PRODUCTS CORP.
2020 N. MAJOR
Cragin Vicinity

ORDER SERVICE STOCK MAN
Immediate Opening
Young man with mechanical ability desiring to associate in technical field. To receive & store stock, fill & ship orders.
Opportunity For Promotion

STRIPPIT
DIVISION OF HOUDAILE INDUSTRIES
408 W. Madison St.
Oak Park, Ill.
848 - 3800
An Equal Opportunity Employer

Do Obróbki Drzewa
Pomocników na maszynę i stolarzy.
Stała praca, \$3.95 na godzinę.
Platne święta i wakacje.
GEORGE H. SUPPLITT & CO.
4734 W. Chicago Ave.

GENERAL MACHINIST WANTED AT ONCE!
Only experienced need apply. Commercial work. No lay-offs, permanent position. Many fringe benefits.
PELCO SALES, INC.
351 E. Alondra, Gardena, Calif.

MAINTENANCE MECHANIC
South. Good pay and benefits.
Dalyn Co.
601 West 81st St.

4 Slide Setup Men
Draft exempt.
Some experience.
50 hours a week.
PODOLAK METAL PRODUCTS
1708 N. Ashland

WAREHOUSEMAN
Good starting pay.
Permanent. Full time. 5-day week.
Must read, write, speak English.
Apply Friday, 1-5 P.M.
FRIED & BELL
2247 W. Division St.

Shipping & Receiving Clerk
Must know arithmetic.
Draft exempt. Some experience.
PODOLAK METAL PRODUCTS
1708 N. Ashland

MEBLE
BRAZOWA oryginalna sofa. Kosztowała \$1,000, sprzedaje za stratą za \$150 — "den" meble.
HO 8-5512
OBSZERNE informacje przeczytaj i najlepsze zdjęcia zobaczysz w Dzienniku Związkowym.

MEBLE
BRAZOWA oryginalna sofa. Kosztowała \$1,000, sprzedaje za stratą za \$150 — "den" meble.
HO 8-5512
OBSZERNE informacje przeczytaj i najlepsze zdjęcia zobaczysz w Dzienniku Związkowym.

MEBLE
BRAZOWA oryginalna sofa. Kosztowała \$1,000, sprzedaje za stratą za \$150 — "den" meble.
HO 8-5512
OBSZERNE informacje przeczytaj i najlepsze zdjęcia zobaczysz w Dzienniku Związkowym.

SPRZEDAJCIE SWÓJ DOM
Szybko Przez Ogłoszenie w DZIENNIKU ZWIĄZKOWYM
Telefonujcie BRUNSWICK 8-8700
DZIAŁ DROBNYCH OGŁOSZEN



Komisarz Departamentu Budowy Zawiesił w Urzędowaniu Trzech Urzędników

Dwóch z nich Jest Właścicielami Upadających Budynków. — Wszyscy Będą Oskarżeni Przed Sądem Cywilnym.

Sidney Smith, komisarz budowy, zawiesił wczoraj w urzędowaniu trzech urzędników miejskiego Dep. Budowy, dwóch z nich właścicieli upadających posiadłości.

Smith podjął powyższe kroki na podstawie informacji dostarczonej przez lokalną prasę po zakończeniu 4-miesięcznych dochodzeń w sprawie szeroko zakrojonych, nieprawidłowych działań miejskiego Dep. Budowy. Dochodzenie ujawniło rażące nieprawidłowości w załatwianiu spraw dotyczących upadających posiadłości przez Dep. Budowy.

Smith ogłosił o zawieszeniu trzech urzędników na 29 dni, mówiąc, że wszyscy będą oskarżeni przed sądem cywilnym. Są to: Arthur E. Madison, lat 57, z pnr. 7946 Langley av., administrator Dep. Budowy, który nadzorował inspektorów zatrudnionych w biurze Dep. Budowy w Englewood pnr. 7100 Wentworth av. Madison jest właścicielem upadających posiadłości pnr. 4749 St. Law-

rence av., pnr. 1636 S. Trumbull av., 4237-39 Calumet av. i 1642 S. Drake av.

Drugi Urzędnik

Drugim zawieszonym urzędnikiem jest Carmen Bruno, z pnr. 526 W. 127 pl., który był inspektorem wymuszania kodeksu mieszkaniowego przez 8 lat, Bruno był oskarżony o wydanie zmyślnego raportu inspekcyjnego o posiadłości Madisonsa przy Lawrence av. Raport, który nie wyszczególnił pogwałceń kodeksu, umożliwił Madisonowi nabycie czynszów z pomocy publicznej, które były zawieszone podczas przeprowadzonej inspekcji.

Trzecim urzędnikiem, który został zawieszony w urzędowaniu, jest Michael Ma-

Michał Anioł z Warszawy

W Warszawie zmarł kierowca zatrudniony w jednym z urzędów miejskich. Nazywał się Michał Anioł.

Kwaterna Kampanii Sen. R. Kennedy w Chicago

Kwaterna kampanijna sen. Roberta Kennedy, ubiegającego się o nominację demokratyczną na Prezydenta, została otwarta w "jednym pokoju z 5-ma telefonami" przy 127 N. Dearborn Street w Chicago. Mimo to, jest spodziewane, że sen. Kennedy nie weźmie udziału w prawyborach w stanie Illinois.

Sekretarzem jego biura kampanijnego w Chicago jest prof. Richard C. Wade z departamentu historii Uniwersytetu Chicago.

Prof. Wade oświadczył, że sen. Kennedy nie upoważnił nikogo do zbierania podpisów pod petycją uprawniającą do zgłoszenia sen. Kennedy do prawyborów w Illinois. Wade sądził, że taka petycja nie będzie zgłoszona u sekretarza stanu w Springfield, chociaż prof. Herbert Semmel z Uniwersytetu Illinois zbiera podpisy pod petycją.

Sen. Kennedy wysoko sobie ceni entuzjazm i okazywane wysiłki poparcia jego kandydatury, ale nie ma żadnych

Burze Śnieżne i Wichury Oraz Ulewne Deszcze i Powodzie Nawiedziły Kraj

Pierwszy Dzień Wiosny Kalendarzowej Powitany "Zimową Pogodą"

Szalejąca dzisiaj od świtu burza śnieżna o rozmiarach i sile wichury przeciąga przez stany południowo-zachodnie, z takim skutkiem, że szkoły i autostrady zostały zamknięte. Śnieg pada od południowych równi aż po stan Illinois.

Wiosenny Śnieg

Śnieg wybrał sobie pierwszy kalendarzowy dzień wiosny po to, aby przypomnieć się mieszkańcom większości stanów i spaść tak daleko na

planów angażowania się w prawyborzy w Illinois — powiedział prof. Wade.

Prawyborzy w Illinois odbędą się 11 czerwca, a do poniedziałku 25 marca upływa ostatni termin do zgłaszania kandydatury do prawyborów.

Sen. McCarthy ma kwaternę kampanijną w Chicago przy 2 W. Monroe. Jest on kandydatem w prawyborach w Wisconsin w dniu 2 kwietnia.

stonu, a rzeka Concord przerwała brzozi od Concord do Lowell w Massachusetts. W innych miejscach trwa akcja zmuszania brzegów rzek workami z piaskiem.

Evakuacja 1000 Rodzin

W Nowej Anglii wiatry i burze trwające bez przerwy przez 30 godzin — wyrządziły szkody szacowane na \$50 milionów, a ponad 1,000 rodzin zostało ewakuowanych wzdłuż brzegów Massachusetts z jej południowego brzegu i wschodniej części stanu.

W kilku miejscowościach w Texasie szkoły zostały zamknięte. Marzący deszcz w stanie Arkansas i Missouri jako następny po zamiecie śnieżnej, uczynił jazdę na super-autostradach wielce hazardową.

W Clarksdale w Missourii, tornado zniszczyło dwa domy. W stanach nad południowym Atlantykiem panuje fala wysokiego ciepła podobnie, jak na dalekim zachodzie i tam — warunki atmosferyczne są

przejmne. Mianowicie syn konsula Michael, który obserwował historię na telewizorze posyłając podejrzaną szmery na strysku. Da na ojcu, a ten wezwął policję. Dwaj Policjanci udali się na dach, gdzie nakryli włamywacza. Był nim 18-letni Anthony V. Stevens z pnr. 5224 Glenwood Ave., uczeń Bateman szkoły, 20. E. Burton pl. Był on całkiem porządnie ubrany w białe koszuli z krawatką, miał kurtkę sportową na sobie i płaszcz, a buty miał zdjęte i trzymał je w kieszeniach od płaszcza.

Stevens oskarżony został o włamanie i kryminalną obecność w obcym domu i ma dziś stanąć przed sądem dla chłopców.

Jeden Wyrostek Zabity, 4 Rannych w Atakach Na Południu Miasta Ofiary Postrzelania Nie Dały Powodu Do Ataku Na Nich.

W trzech różnych atakach wyrostków na południowej stronie miasta, jeden młodzieniec został zabity, jeden ciężko ranny, a trzech innych zostało postrzelonych. Wypadki te, odbywały się we wtorek wieczorem.

Zabity został 17-letni Donald Wright z pnr. 509 W. 58-ma ulica, kiedy przechodził przed domem pnr. 5506 Normal Blvd. Jak świadkowie zeznali policji, został on napadnięty przez dwóch młodzieńców, którzy go powalili na chodnik i oddali do niego w plecy 5 strzałów. Wright zmarł w drodze do szpitala Englewood.

Detektywi oświadczyli, iż powód zastrzelenia tego wyrostka jest dla nich zagadką. Kule pochodziły z broni o kalibrze .38 mm. Jeden z napaścików próbował zastrzelić Wrighta ze strzelby, ale broń nie odpaliła. Wright pracował w firmie R. Lavin and Sons pnr. 3426 S. Kedzie av.

Nieco wcześniej przed tym wypadkiem, 13-letni Allen Adams z pnr. 6146 Dorchester av., przechodząc wraz z dwoma swymi kolegami przed domem pnr. 6136 Kenwood av., został postrzelony w plecy z broni o kalibrze .38 i jest w ciężkim stanie w szpitalu Billings. Tuż przed zranieniem go, trójka chłopców usłyszała głośny okrzyk "wszechświatni Disciples" od chłopców z drugiej strony ulicy i zaraz potem padł strzał.

Koleżdy Adamsa oświad-

czyli, iż zaraz po wystrzale grupka wyrostków szybko uciekła. Adams jest uczniem 6 klasy szkoły elem. Carnegie, ojciec jego jest robotnikiem budowlanym i w rodzinie jest 6 dzieci.

Trzeci napad miał miejsce w rejonie domu pnr. 427 Beven ave., około godz. 7-jej wieczorem. Na podwórzu poza tym domem bawili się trzej chłopcy, 11-letni Bruce Bonnett z pnr. 558 E. 43-cia ulica, 10-letni Erie Young z pnr. 448 Bowen ave., i 10-letni Anthony Watts z pnr. 419 Bowen ave.

Zostali oni w pewnej chwili obcypani gradem strętów. Detektywi wyjaśniają, iż pewien wyrostek ścigając drugiego wyrostka w żużlu, wystrzelił do niego strzałami, nie trafiając go, a struty zraniły trzech bawiących się na podwórzu chłopców.

Ranni, zostali zabrani do szpitala Provident, gdzie wyjęto im struty z ran, i stan całej trójki jest dziś w szpitalu zadowalający. Wyrostek, który oddał strzały, stanął przed sądem Familijnym.

W niedzielę, zastrzelony został 15-letni Billie Miles z pnr. 5809 Calumet ave., który przechodził przed domem pnr. 5732 Lafayette ave., z kolega. Oskarżeni o oddanie strzałów zostali trzej młodzieńcy, 18-letni Wilbur Moore, brat jego 17-letni Clarence Moore i 16-letni wyrostek, którego nazwisko policja nie mogła zidentyfikować.

Katastrofa Samolotu Na O'Hare

I Przymusowe Lądowanie w Evansville

Odrzutowy samolot towarowy, — mający lecieć do San Francisco w Kalifornii pominął swe tory do startu na lotnisku O'Hare w Chicago i w rezultacie rozbił się oraz spłonął. Z 3 osobowej załogi tego samolotu, tylko jeden pilot został ranny i to lekko. Ale samolot łącznie z towarem został w całości stracony.

Katastrofa wydarzyła się dzisiaj o świcie przy zawiei śnieżnej. Jest to druga katastrofa lotnicza w ciągu 12 godzin związana z lotniskiem O'Hare. Mianowicie liniowiec pasażerski kompanii "Delta", startujący w nocy z O'Hare doznał takiego defektu w motorze, że musiał lądować w Evansville, w stanie Indiana, w odległości 300 mil od Chicago, mając 42 osoby na pokładzie.

W czasie tego przymusowego lądowania jeden z motorów już był w płomieniach, ale straż pożarna zdołała szybko ogień ugasić. Wśród pasażerów nie było rannych, jak tylko lekko potłuczni.

Na Cześć Kongresmana Kluczyńskiego

W przyszły czwartek, 28go marca wydane zostanie w restauracji Martini pnr. 2500 West 95ty pl. w Evergreen Parku specjalne przyjęcie na cześć Kongresmana Jana C. Kluczyńskiego.

Kongresman Kluczyński urodził się, wychował i stale mieszka na terenie dystryktu 5go, który reprezentuje. Wybrany do legislatury stanowej w 1932 roku wybierany był 7-krotnie, pełniąc służbę przez 16 lat. W 1948 roku wybrany został do stan. senatu na okres 4-letni, jednakże zrezygnował w 1949 roku by kandydować na urząd kongresmana, którym został wybrany 1go listopada 1950 r. Od tej pory wybierany jest on do Kongresu na każdą kadencję.

Pracuje w wielu Izbowych Komitetach i Podkomitetach i przysłużył się wybitnie nie tylko dla swego dystryktu i stanu ale i dla całego kraju. Komitet Przyjęcia z przewodniczącym Howardem W. Kostbade na czele ma szczególne życzenia, aby całe miasto przyłączyło się do tego przyjęcia na cześć tak wybitnego urzędnika publicznego. Aby Mu choć w części okazać głęboką wdzięczność i uznanie za Jego poświęcenie energię i pracę na rzecz społeczeństwa całego kraju.

QUALITY FOODS COST LESS AT NATIONAL...

Join the Big Change

The next time you're looking for something "special" in fine meat... stop in to your neighborhood National Food Store. You can always be sure of National's fine meat... in fact it is unconditionally guaranteed for satisfaction and quality or your money will be cheerfully refunded. You'll find a huge selection to choose from... whatever your needs or budget... at low, low prices fit every budget. So, stop in today and see for yourself why National is Famous For Fine Meat.

SIRLOIN STEAK Colorado Brand, Corn-Fed Beef Lb. 99	GROUND BEEF Fresh Lean Lb. 49	PORK LOIN Quartered 9-11 Lb. Chop Lb. 69	Free! CAMARO To Be Given Away Each Week... at National!
PORTERHOUSE STEAK Colorado Brand, Corn-Fed Beef Lb. \$1.09	CUBE STEAKS Lean, Tender Lb. 98	FRIED FILLETS MRS. PAUL'S 14-oz. Pkg. 69	Win! \$25,000 IN CASH Play Double Money Bingo... and you could be the Giant Sweepstakes Winner of \$25,000 Cash.
RIB STEAKS Colorado Brand, Corn-Fed Beef Lb. 99	FLANK STEAKS Value-Way Trimmed Lb. 99	SLICED BACON HILLSIDE, ADAR, or MICHEL BERRY Lb. 68	Be a Winner! ON ELEGANT SHEFFIELD GLASSWARE
RUMP ROAST Value-Way Trimmed Lb. 98	CHICKEN THIGHS U.S.D.A. Inspected Lb. 45	LIVER SAUSAGE Smoked Lb. 49	Win! \$2000-\$1000-\$200-\$100-\$50-\$25-\$10-\$5 Win up to \$1000 if you bingo! Win up to \$2000 if you fill the four corners of the \$1000 game. Four games to play! And with each game ticket you get TWO Numbers to give you more chances to win!
DEL MONTE DRINK Pineapple-Grapefruit 46-oz. Can 22	HILLSIDE TOMATOES Indiana 16-oz. Can 16	WHITE BREAD TOP TASTE-1 1/2 Lb. or Butterflake 1 1/2 Lb. Honey Wheat 1 1/2 Lb. Dark Wheat 1 1/2 Lb. or Less Dark 8 1/2 Lb. 5 Loaves 99	SAVE CASH SAVE \$X STAMPS
HALF & HALF HAWTHORN HELLCOY Pint Carton 29	CLOREX BLEACH 3c Off Label Gallon Bottle 49	ALLSWEET MARGARINE 2c Off Label 1-Lb. Pkg. 25	DAWN-DEW FRESH FRUITS & VEGETABLES
50¢ GREEN STAMPS PINEAPPLE-GRAPES	25¢ GREEN STAMPS KRAFT AMERICAN CHEESE	50¢ GREEN STAMPS HECK SHAMPOO	50¢ GREEN STAMPS HAWTHORN HELLCOY ICE CREAM
50¢ GREEN STAMPS PINEAPPLE-GRAPES	25¢ GREEN STAMPS KRAFT AMERICAN CHEESE	50¢ GREEN STAMPS HECK SHAMPOO	25¢ GREEN STAMPS HAWTHORN HELLCOY ICE CREAM

PRZYJACIELSKI NATIONAL SKŁAD ZNAJDUJE SIĘ W WASZEJ DZIELNICY

• 5140 W. Diversey	• 2321 S. Kedzie Ave.	• 4720 S. Cicero Ave.	• 11525 S. State St.	• 4905 W. Madison	• 2722 Milwaukee Ave.
• 2140 N. Western Ave.	• 5135 S. Damen	• 1521 W. Belmont Ave.	• 6201 S. Pulaski	• 3301 W. Lawrence	• 8325 S. Ashland Ave.
• 5719 W. Diversey	• 2127 W. Lawrence	• 2650 W. Division	• 1440 W. Devon	• 4445 N. Sheridan Rd.	• 3635 W. Chicago Ave.
• 10815 S. Halsted	• 1600 W. Superior St.	• 2344 W. Chicago	• 213 N. Pulaski	• 6785 Northwest Hwy.	• 4177 S. Archer Ave.
• 6301 W. 55th St.	• 2274 N. Milwaukee	• 3122 W. Armitage Ave.	• 4242 N. Central	• 3235 Springfield	• 801 W. 119th St.
• 5346 S. Ashland Ave.	• 2010 N. Damen	• 1520 W. Fullerton	• 761 N. Laramie	• 7162 Exchange	• 3937 N. Ashland
• 2301 W. Division			• 3121 N. Thatcher	• 2101-15 W. Cermak Rd	• 2623 S. Pulaski Rd.

the Friend of the Family Food Store

GRAND PLAYHOUSE

3433 W. North Ave.
Tel.: 489 - 3343

Jutro od 6 wiecz.
Sobota od 2 popoł.
Niedziela od 12:30

Następne Dni od 6-jej

Nie sztuka być sławnym...
ale być niezłym i ważnym!!

KARJERA
Nikodema DYMY

Sensacyjna powieść
Tadeusza Dołęgi-Mostowicza
bawi i wzrusza

Adolf Dymśa
choć we fraku, jest bez
grosza i żyje w strachu!

SKŁAMAKAM...
To KOBIETA, która...
SKŁAMAŁA PRZED ŚLUBEM!

POLSKI SKŁEP KOLONIALNY HELEN'S MARKET

POSIADA NA SKŁADZIE PRODUKTY IMPORTOWANE Z POLSKI I CAŁEGO ŚWIATA.

W czasie postu codziennie świeże ryby.
Kasze, jaglana, gryczana i jęczmienna.
Pozatym różnego rodzaju przybory kuchenne niezbędne w domu dobrej gospodyni.

ROZMÓWICIE SIĘ PO POLSKU.

Adres:
1408 N. MILWAUKEE AVE.
Tel. HU 6-8429

Właściciele: Helena i Zygmunt Kania